REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:

Kraków, Rynek Główny 36
Telefony redakcji: 556-53; 585-10; — Telefon administracji 587-60; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz. od 9—16, w soboty od 9—15

Dziś 8 stron

Cena 3 zł

# NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 56 | Kraków, 25 listopada 1947 r. | Nr. 323

## Konferencje Bevin Marshall — Mołotow

LONDYN. — Min. Bevin odbył konferencję z premierem Attlee, poczem miał rozmawiać z min. Marshallem, a później z min. Mołotowem.

Wielka Czwórka zbiera się na wstępne posiedzenie w dniu dzisiejszym.

*„Wojna, grabież, ludobójstwo, terror - oto wieczne oblicze Niemiec"*

# Oskarżamy twórców oświęcimskiego kombinatu śmierci

## Mordercy 3 i pół miliona ludzi odpowiadają przed NTN

KRAKÓW (k) — Wczoraj o godz. 9,10 rano w gmachu Muzeum Narodowego w Krakowie rozpoczął się proces członków załogi oświęcimskiej z b. komendantem obozu Arturem Liebechenschlem na czele. Ogromną salę zapełniły tłumy publiczności, wśród której widać byłych więźniów Oświęcimia.

Na proces zjawili się przedstawiciele władz wojewódzkich i samorządowych, partyj politycznych i związków zawodowych.

Przy stołach dla prasy oprócz licznie reprezentowanych dziennikarzy krajowych widać obserwatorów zagranicznych, prezes Trybunału Głównego Radstadtu płp. Yves Liemerle i prok. płk. J. Gramiere, którym towarzyszy wicemin. Leon Chajn. Prócz tego przy stole dla prasy radzieckiej siedzi przedstawiciel ZSRR płk. Strezikozin, konsul Owsiejenko i kilku dziennikarzy radzieckich. Oskarżeni w liczbie 40 pod konwojem Milicji zasiedli potrójną ławę oskarżonych. Zachowują się biernie, oczekując na rozpoczęcie przewodu sądowego

Naprzeciw ławy oskarżonych zasiedli za stołem okrytym czerwonym aksamitem prokuratorzy: pierwszy prokurator NTN Stefan Kurowski, prokurator NTN Cyprjan, oraz prokurator Gacki, dr. Szewczyk, Pechalski i Brandys. ławę obrońców wypełniło 9 adwokatów wyznaczonych z urzędu: dr. Druszkowski, dr. Minasowicz. Rymar, Ostrowski, Kossek, Kruh, Rappaport i Szczęsna Wolska - Walasowa.

Sygnał dzwonka zapowiada wejście Najwyższego Trybunału. Na tle sztandaru narodowego z wielkim orłem białem pośrodku zajmują członkowie Trybunału miejsca, po czym przewodniczący dr Alfred Eimer ogłasza rozpoczęcie rozprawy.

Na wstępie oskarżeni składają swoje personalia po czym wielu z nich z prawdziwie niemiecką drobiazgowością poprawia akcent tłumacza, lub omyłkę w datach.

### Proces systemu

Po sprawdzeniu [illegible] oskarżonych zabiera głos prok. NTN Stefan Kurowski, podkreślając w słowie wstępnym trudności w przedstawieniu pełnej grozy wieloletniej tragedii Oświęcimia w krótkim akcie oskarżenia.

Z konieczności operować można tylko skrótami, aby z morza faktów wydobyć charakterystyczne momenty. Przedstawione będą tylko najbardziej charakterystyczne i najstraszniejsze, aby przypomnieć różnym reakcyjnym profaszystowskim ugrupowaniom dążącym do rehabilitacji pretorian hitleryzmu na jakie dno upadku strącił hitleryzm swoich ludzi, jakimi zbrodniczymi metodami starał się system hitlerowski utwierdzić swoje panowanie w podbitej Europie.

Mówca w dłuższej analizie przedstawił historyczne, gospodarcze i społeczne podłoże, na którym wyrósł narodowy socjalizm. Zdaniem prokuratora metody terroru stosowane przez hitleryzm nie były rzeczą nową. Już Rzesza, bismarkowska bowiem powstała jak mówił jej kanclerz — z krwi i żelaza.

### Polityka totalnego terroru

**Najprostszym środkiem był dla hitlerowców bezprzykładny totalny terror, którego zadaniem było całkowite fizyczne wyniszczenie sąsiadów Niemiec, aby ich ziemie oddać niemieckim rolnikom. Narzędziem hitlerowskiego terroru były obozy koncentracyjne i obozy wyniszczenia, o których propaganda niemiecka pragnęła wyrobić w społeczeństwie przekonanie, że są one przeznaczone tylko dla pewnych kategorii więźniów, dla Żydów, Cyganów, kryminalistów lub partyzantów. Zgromadzone przez oskarżenie dowody zadają kłam twierdzeniom niemieckim i wykazują, że celem ich działania było nie zwycięstwo nad wrogiem, lecz fizyczna zagłada przeciwnika**

Dlatego hitleryzm nie poprzestawał na wyeliminowaniu nieprzyjacielskiego żołnierza z szeregów walczącej armii, jak to praktykuje się od wieków.

### Grabież na żywych i umarłych

Przed straceniem więźnia wyzyskiwano wszystkie zapasy jego sił życiowych, a po śmierci zutylizowano każdą cząstkę zwłok nieszczęśliwych. Bezlitosna grabież żywych i kanibalistyczne nieomal użytkowanie zwłok oto dwa krańcowe ogniwa tej gospodarki. W wyniku tej gospodarki w okół Oświęcimia powstały instalacje zakładów przemysłowych: Buna Werke, Weichselunion. Złotem wyrwanym ze szczęk pomordowanych ratowano nadwątlone zapasy narodowego banku Trzeciej Rzeszy. Włosy kobiece, protezy odebrane kalekom, wytopiony ze zwłok tłuszcz, setki tysięcy okularów, szczoteczek do zębów, pędzli do golenia — nic nie przepadało w tym wzorowym gospodarstwie państwowym.

**„Mimowoli — mówił prok. Kurowski — przychodzi na myśl aforyzm rzucony ongiś przez Mirabeau, który zauważył, że „wojna była narodowym przemysłem Prus". Upłynęły prawie dwa wieki, a u naszego zachodniego sąsiada nic się pod tym względem nie zmieniło. Panowanie hitleryzmu, wojna, grabież, ludobójstwo i kombinaty śmierci pozostały nadal narodowym przemysłem rzeszy niemieckiej. Panujący w Oświęcimiu terror był wyrazem obmyślonej w szczegółach polityki.** Urzeczywistniało ją kierownictwo, administracja i załoga obozu. Była to organizacja zbrodnicza, której członkowie zasiadają dziś na ławie oskarżonych i muszą ponieść zasłużoną karę".

### Ogrom wyrafinowanych zbrodni

**Następnie zabiera głos były więzień Oświęcimia prokurator tow. Gacki, który podkreśla, że oskarżenie chce przedstawić ogrom wyrafinowanych, przemyślanych i zorganizowanych zbrodni w stosunku do całej ludności w atmosferze zupełnego obiektywizmu.**

Prok. Gacki mówi o tragedii więźniów obozu misternie przygotowanej i obmyślonej na zimno w luksusowych gabinetach hitlerowskich dygnitarzy w Berlinie.

**W wyniku realizacji tych planów przesunęło się przez obóz oświęcimski od maja 1940 do 18 stycznia 45 r. około 415.000 więźniów figurujących w kartotekach, a wymordowano na skutek tzw. akcji specjalnej do 3 milionów ludzi.**

### Oskarżamy!

Z kolei przemawiał prokurator dr. Tadeusz Cyprian, omawiając pojęcie ludobójstwa, potępionego w wyroku norymberskim. Ludobójstwo jest wytworem systemu faszystowskiego i hitlerowskiego.

**Na tej ławie zasiada 40 oskarżonych, którym zarzucamy zbrodnie popełnione w obozie w Oświęcimiu. Zarzucamy im, że wzięli udział w organizacjach, mających na celu wyniszczenie całych ludów. Podbój Europy, ujarzmienie narodów stojących Niemcom na drodze do władzy. Nie oskarżamy tylko tych ludzi, których mam przed sobą. Oskarżamy ich macierzyste organizacje, oskarżamy partię hitlerowską, z której wyrośli, oskarżamy organizację SS i gestapo, do której należeli, organizację, której na imię jest obóz koncentracyjny!"**

Na zakończenie prok. Cyprian powiedział:

**— Jeszcze nie zazieleniły się łany pokryte popiołami milionów ludzi spalonych w krematorjach, a już rozlegają się głosy zachęcające do przyjęcia Niemców w poczet narodów Europy, zasługujących na pomoc i współczucie. Już słyszy się wyrazy oburzenia, że ci „okrutni Polacy" postępują tak bezwzględnie z Niemcami, wysiedlając ich z odwiecznych siedzib i nie pozwalając im zabrać ze sobą całego mienia. Już mówi się o tym, że Niemcom trzeba dać stopę życiową odpowiadającą ich wymaganiom, bo inaczej w sercu Europy znajdzie się naród skrzywdzony.**

### Oświęcimskie memento

**Popioły ludzi pomordowanych wiatr roznosi po polach Oświęcimia, a tymczasem komisje radzą nad kredytami dla Niemców, dla tych samych Niemców, którzy kazali mordować, pochwalali to mordowanie i z niego czerpali zyski.**

**DZIŚ W OBLICZU KONFERENCJI POKOJOWEJ, GDY NARODY ZACZNĄ SIĘ ZASTANAWIAĆ, CO ZROBIĆ Z NIEMCAMI. OŚWIĘCIM NIECHAJ BĘDZIE GROŹNYM MEMENTO, CO CZEKAŁOBY EUROPĘ GDYBY HITLER BYŁ ZWYCIĘŻYŁ.**

Następnie przemawiał prok. Szewczyk omawiając typy zbrodni oświęcimskiej.

Z kolei następuje odczytanie aktu oskarżenia. Po odczytaniu aktu osk. odnośnie poszczególnych oskarżonych przewodniczący zarządza przerwę.

**Popołudniu zeznawał osk. Liebenhenschel. Tchórzliwie twierdzi on, że nie ma nic wspólnego z masowymi morderstwami w obozie, sam nie zabił nikogo. Posuwa się do tego, że określa Oświęcim, jako „obóz ludzi chorych". O zniszczeniu trzech milionów więźniów dowiaduje się rzekomo teraz(!) Stara się wmówić Trybunałowi, że w obozie prowadził działalność humanitarną, za co prześladowało go gestapo.**

**Obóz oświęcimski w jego relacji wygląda na sanatorium. Oświadczenie to wywołuje ogromny protest ze strony publiczności.)**

**Z kolei Trybunał przystąpił do zadawnia oskarżonemu pytań.**

*„Rząd wielu targów i niechętnych ustępstw"*

# GABINET KOALICYJNY SCHUMANA nie zadowoli nikogo

**PARYŻ. — W nocy z 23 na 24 b. m. ogłoszono tu oficjalną listę nowego rządu, która różni się znacznie od nieoficjalnych przewidywań. Skład rządu jest następujący:**

premier — Robert Schuman (MRP);
sprawy zagraniczne — Bidault (MRP);
siły zbr. — Teitgen (MRP);
praca — Mayer (socjalista);
wychowanie narodowe — Naegelen (socjalista);
finanse i sprawy gospodarcze — Rene Mayer (radykał);
roboty publiczne i transport — Bopineau (socjalista);
sprawiedliwość — Marie (radykał);
odbudowa — Coty (niezależny konserwatysta);
terytoria zamorskie — Coste Floret (MRP);
sprawy wewnętrzne — Moch (socjalista);
przemysł i handel — Lacoste (socjalista);
sprawy b. kombatantów — Mitterand (radykał);
zdrowie publiczne i sprawy ludnościowe — pani Poinsot (MRP);
rolnictwo — Pierre Pfimlin (MRP);
podsekretariat stanu dla spraw niemieckich objął Schneiter (MRP).

W ten sposób do gabinetu Schumana weszło 9 przedstawicielii MRP, 6 socjalistów, 4 radykałów i 1 niezależny konserwatysta.

*

PARYŻ. — Nowy premier Schuman wezwał robotników przemysłu węglowego, budowlanego i transportowego do podjęcia pracy. Na razie tylko górnicy okręgu Mozy usłuchali apelu premiera. Strajk natomiast rozszerzył się na pracowników poczt i telegrafów, oraz na wszystkich robotników portowych. Egzekutywa CGT zwróciła się do premiera o podjęcie rokowań w sprawie płac.

Koła polityczne Paryża oceniają nowy rząd jako wynik „wielu targów i niechętnych ustępstw" i nie [illegible] zbyt d[illegible]

**„...PO POKONANIU FASZYZMU NA POLACH BITEW I W REWOLUCJACH LUDOWYCH MASY PRACUJĄCE SIĘGNĘŁY PO WŁADZĘ, BY PODJĄĆ REALIZACJĘ PROGRAMU, O KTÓRY WALCZYŁY."**

## Depesza M. Szwernika do Prezydenta RP

WARSZAWA. Na ręce Prezydenta RP. Bolesława Bieruta wpłynęła następująca depesza:

„Proszę Pana, Panie Prezydencie i w osobie Pana — zaprzyjaźniony Naród Polski o przyjęcie wyrazów wdzięczności za okazanie serdecznych uczuć i życzenia przesłane z okazji 30 Rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej

(—) M. Szwernik"

## Wallace w kościele murzyńskim

NOWY JORK. — PAP Podczas swej podróży po stanach południowych, Henry Wallace wygłosił przemówienie w kościele murzyńskim w stolicy Georgii — Atlanta przed 3 tys. białych i czarnych słuchaczy. Wallace ostro zaatakował politykę kapitalistów amerykańskich z Wall Street, obecny Kongres, kampanię za obowiązkową służbą wojskową oraz wybryki antykomunistyczne amerykańskich kół reakcyjnych (w)

## Chłopi piętnują zdrajcę

### Masowe wiece w całym kraju

WARSZAWA. (PAP) Dnia 23 bm. w całym kraju, na terenie kilkuset gmin, odbyły się *wiece chłopskie, na których działacze robotniczy i chłopscy poinformowali zebranych o ostatnich wydarzeniach w życiu kraju, omówiwszy w szczególności ucieczkę Mikołajczyka i wnioski, jakie naród, a zwłaszcza* chłopi, *wyciągnęli z tego faktu.*

Chłopi, którzy wzięli masowy udział w tych zgromadzeniach uchwalili szereg rezolucji, *piętnujących zarówno sam fakt dezercji politycznej Mikołajczyka, jak również cały ogrom zdrad jakich się dopuścił były przywódca PSL w stosunku do mas chłopskich, przez perfidne sprowadzanie członków swego stronnictwa na bezdroża walki z nową rzeczywistością polską.*

Rezolucje stwierdzają, że ucieczka Mikołajczyka *przyczyniła się do oczyszczenia atmosfery na odcinku ruchu ludowego, dzięki czemu może* on bez przeszkód włączyć się do pozytywnej pracy przy budowie Polski Ludowej.

## 400 zł za dolara na przekazy zzagranicy

**Zapadła decyzja Rządu Polskiego, na mocy której osobom otrzymującym przesyłki dolarowe zza granicy wypłacać się będzie oprócz 100 zł. płaconych za dolara według kursu Narodowego Banku Polskiego — dodatkowo po 300 zł. za dolara, ze specjalnych funduszów. Zarządzenie to wzmoże niewątpliwie pomoc udzieloną przez Polonię Zagraniczną krewnym w kraju.**

**Po 300 zł. za dolara dopłacać się będzie również na przekazy dla obywateli polskich z tytułu rent i spadków.**

## Skazanie kata hitlerowskiego

BELGRAD. — Sąd wojskowy w Subeticy skazał na karę śmierci przez powieszenie, komendanta hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Topoli — Alfreda Rosenthala, który wyróżnił się szczególnym okrucieństwem wobec internowanych w obozie Polaków.

## Katastrofa samochodu wojskowego we Francji

PARYŻ. — Samochód wojskowy, wiozący żołnierzy francuskich z Paryża do Tulonu, gdzie mieli wsiąść na statek, udający się do północnej Afryki, spadł w przepaść. 13 żołnierzy zginęło, 23 odniosło rany.

# Szykany wobec Westfalaków

## ujawnione na Zjeździe Polaków w Berlinie

BERLIN. — W niedzielę 23 listopada rozpoczął się w gmachu Polskiego Konsulatu w Berlinie pierwszy po wojnie zjazd delegatów Związku Polaków w Niemczech, mający na celu reaktywowanie po 8-letniej przerwie działalności Związku. Na sali zgromadziło się około 100 delegatów ze strefy radzieckiej oraz 4 przedstawicieli Westfalii.

Witany owacyjnie przemawiał m. in. prezes organizacji Westfalaków, Jakub Przybylski, przynosząc pozdrowienia od „Czarnej Ziemi". Mimo wielu trudności, z którymi teraz Polacy bezustannie w Westfalii muszą walczyć, Polonia tamtejsza w okresie dwóch lat po wojnie potrafiła zorganizować 90 gromad polskich, rejestrując w nich ponad 30 tysięcy członków, *póki nie wydano zakazu dalszej rejestracji.*

Przedwojenny Związek Polaków pozostawił w Berlinie 4 domy z których 2 zostały zburzone, 2 zaś znajdują się w rękach obcych i *mi[...] starań dotąd nie zostały Polakom zwrócone.*

W rezolucji wyrażono wdzięczność Prezydentowi R. P. za to, że władze Rzeczypospolitej dają stale wyraz jej prawdzie, iż Polacy w Niemczech stanowią nieodłączną część narodu. Wyrażono podziw dla wysiłku Narodu Polskiego przy odbudowie kraju i stwierdzono, że wielkie przemiany społeczne wysunęły Polskę na czoło najbardziej postępowych narodów świata.

Zebrani na zjeździe delegaci — czytamy w rezolucji — śledzą ze współczuciem sytuację Westfalaków, łącząc się z nimi w ich walce o prawo powrotu do Ojczyzny.

# Uczeni Stolicy Polski obchodzili jubileusz TNW

WARSZAWA. — W niedzielę dn. 23 bm. odbyło się w sali Kolumnowej Uniwersytetu Warszawskiego, w obecności przedstawicieli Rządu, władz miejskich Polskiej Akademii Umiejętności i innych instytucji naukowych, rektorów wyższych uczelni warszawskich, duchowieństwa oraz licznie przybyłych przedstawicieli świata nauki, uroczyste doroczne posiedzenie T-wa Naukowego Warszawskiego.

Najpoważniejsza ta stuleczna instytucja naukowa obchodziła w dniu tym swe podwójne święto. Przed 147 laty odbyło się w Warszawie otwarcie Królewskiego T-wa Przyjaciół Nauki, przed laty zaś 40 w dniu 25 listopada 1907 r. odrodziło się ono w swej postaci dzisiejszej po 100 z górą latach martwoty od chwili zamknięcia przez władze carskie.

Lata międzywojenne i stanowisko Warszawy, jako stolicy państwa, [...]ły się latami imponującego rozkwitu Towarzystwa. Uzyskało ono dawną rezydencję Towarzystwa Przyjaciół Nauk, tj. Pałac Staszica i [...] odbudowaniu zmieniło go w dom [...]uki polskiej. Druga wojna światowa zadała Towarzystwu ciężkie i bolesne straty. Mimo to T. N. W. odżyło i stworzyło warunki do normalnej [...]

W imieniu Prezesa Rady Ministrów i Rządu przemawiał minister Odbudowy tow. Kaczorowski.

Z kolei sekretarz generalny ogłosił nazwiska uczonych, którym T. N. W. przyznało nagrody za najwybitniejsze prace naukowe. Nagrody otrzymali: w zakresie nauk filologicznych Zygmunt Szweykowski za pracę p. t. „Twórczość Bolesława Prusa"; w zakresie nauk historycznych — St. Kętrzyński za będące w druku szkice historyczne; w zakresie nauk fizycznych — Wojciech Świętosławski za pracę z dziedziny ebuliometrii i mikrokalorymetrii oraz w zakresie nauk biologicznych — Władysław Szafer za pracę p. t. „Flora plioceńska z Krościenka nad Dunajcem".

Wysokość każdej z nagród wynosi 100 tys. złotych.

## 40 proc. zużycia krajowego pokrywa polski przemysł naftowy

KRAKÓW — W Krakowie rozpoczęły się obrady drugiego ogólnokrajowego zjazdu Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Naftowego, z udziałem 254 delegatów.

Po przemówieniach powitalnych referat na temat sytuacji w kraju i w świecie, wygłosił poseł tow. Sokorski, oświadczając na zakończenie: „Trzeba, by pracownicy naftowi włączyli się do ogólnopolskiego współzawodnictwa pracy i równocześnie rozwinęli ofensywę idologiczną o wychowanie nowego człowieka".

Działalność przemysłu naftowego przedstawił naczelny dyrektor, inż. Wilk. W dwóch ostatnich latach, wydobycie dzienne ropy wzrosło z 286 ton do 366, produkcja gazoliny z 180 do 570 ton miesięcznie, a ilość uwierconych metrów z 1.153 do 5.000 metrów miesięcznie. Przemysł naftowy pokrywa już 40 proc. krajowego zapotrzebowania.

Musimy zwiększyć kilkakrotnie szybkość wierceń przez sprawne dostarczanie materiałów i narzędzi, wyeliminować przestoje pod hasłem — 600 metrów miesięcznie, to średnia naszych wierceń" — zakończył inż. Wilk swój referat.

Po wyborze komisyj zjazdowych, wysłuchano sprawozdań prezydium Związku, sądu koleżeńskiego i komisji rewizyjnej.

## Frymarczenie krwią Greków

### Amerykanie na czele armii rządu

PARYŻ — Jak donosi agencja EAM z Aten, generał amerykański Lipsay, został mianowany szefem grecko - amerykańskiego sztabu wojskowego.

Natychmiast po nominacji — generał Lipsay oświadczył prasie, że oficerowie amerykańscy obejmą dowództwo nad wojskami rządowymi, opracują plany działań oraz będą wydawać rozkazy. „Jednakowoż — podkreślił Lipsay — jeżeli operacje nie powiodą się, odpowiedzialność za to spadnie na armię grecką, ponieważ ona walczy a nie nasi żołnierze!"

Wypowiedź ta została przyjęta z wielkim zdziwieniem, a nawet nieukrywanym oburzeniem przez greckie koła wojskowe.

FRANKFURT — W Mannheimie 70 tys. robotników fabrycznych oraz pracowników sklepowych przerwało pracę na przeciąg godziny [...] znak protestu przeciw złej sytuacji żywnościowej w strefie amerykan[...]

# Sztandary pracy dla przodujących kopalń

## za osiągnięcia we wrześniu br.

W dniu wczorajszym w Katowicach odbyła się uroczystość wręczenia honorowych sztandarów pracy dla przodujących kopalń i najgospodarniejszego zjednoczenia przemysłu węglowego za osiągnięcia, uzyskane w miesiącu wrześniu b. r.

Do zebranych przedstawicieli zwycięskich kopalń przemówił naczelny dyrektor przemysłu węglowego inż. Topolski, nadmieniając, że jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia przekroczony zostanie plan państwowy wydobycia, ustalony na 1947 rok. **Przekroczenie według przewidywań wyrażać się będzie cyfrą około 1 miliona ton.**

Przedstawiciel Zarządu Głównego CZZG tow. Morgon wyraził przekonanie, że w najbliższym czasie wszystkie kopalnie przystąpią do akcji współzawodnictwa zespołowego.

**W zakończeniu dokonano wręczenia sztandarów delegacjom przodujących kopalń. Kopalnia „Bytom" zatrzymała na własność posiadany dotychczas sztandar pracy. Delegacja kop. „Chwałowice" przekazała sztandar pracy nowemu zwycięzcy, którym okazała się załoga kop. „Prezydent" w Chorzowie. Kopalnie „Rozbark" i kop. „Jowisz" otrzymały po raz pierwszy nowy sztandar od CZPW.**

Premię i honorowy sztandar [...] oszczędną i planową gospodarkę w miesiącu wrześniu b. r. otrzymało Bytomskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego. Dotychczas sztandar ten znajdował się w rękach pracowników Jaworznicko - Mikołowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego. Ponadto wyróżnione zostały kopalnie za osiągnięcia produkcyjne w miesiącu wrześniu: Zabrze - Wschód, Dębieńsko, Sośnica, Nowa - Ruda i Pokój.

## Proces zbrodniarzy niemieckich w Połtawie

MOSKWA. — W Połtawie rozpoczął się proces 22 byłych oficerów i żołnierzy niemieckich, oskarżonych o okrucieństwa w stosunku do obywateli radzieckich i o udział w niszczeniu miast podczas okupacji niemieckiej na Ukrainie.

Z aktu oskarżenia wynika, że w rejonie Połtawy Niemcy zamordowali przeszło 221 tysięcy obywateli radzieckich, a 160 tysięcy deportowali do Rzeszy.

## Z PRASY ZAGRANICZNEJ

### Mięso, chleb i manna

**THE OBSERVER**

Na marginesie dyskusji nad żywnościową pomocą amerykańską dla Europy Zachodniej, niezależny „Observer" pisze:

**„Zagadnienie, które wyłania się, nie polega na tym, czy w USA istnieją dostateczne rezerwy żywnościowe, ale czy znajdzie się tam dostatecznie dużo żywności i czy będzie ją można dostarczyć w odpowiednim czasie? Ponieważ najbardziej naglącą potrzebą Europy jest żywność, trzeba więc zbadać ten aspekt problemu pomocy szczegółowo.**

**Farmerzy amerykańscy zebrali rekordowe ilości zboża. Można by więc sądzić, że eksport w tym roku będzie obfitszy niż w zeszłym. Niestety jednak zbiór kukurydzy, którą żywi się bydło, był katastrofalnie niski. W rezultacie farmerzy amerykańscy żywią bydło nadwyżką zbożową. Mimo wygórowanej ceny w USA kombinacja ta opłaca się ponieważ na rynku amerykańskim istnieje ogromne zapotrzebowanie na mięso. Funt mięsa wart jest obecnie tyle, co funt masła lub 12 jaj, stąd oczywistym jest, że farmer zyska więcej, gdy jego zboże przemieni się w mięso, niż gdyby zostało tylko w ziarnie. Dla Europejczyków jedynym wyjściem byłoby racjonowanie, ale w ciągu mojej ostatniej podróży po USA skonstatowałem, że nie ma w ogóle mowy o przywróceniu czegoś podobnego.**

**Amerykanie stosują inne metody. Pod kierownictwem Charlesa Luckmana, dyrektora koncernu Unilever, utworzono komitet, którego zadaniem jest namawianie Amerykanów, by mniej jedli, i przemysłu żywnościowego amerykańskiego, by produkował oszczędniej i nie tak marnotrawnie. Jednakże już pierwsza akcja komitetu przyniosła mu klęskę. Nie udało się Luckmanowi przekonać piekarzy, by zmniejszyli wagę chleba i zmienili metody jego rozdziału. W większości stanów USA chleba nie sprzedają młynarze, tylko cukiernicy. Otrzymują oni chleb od piekarzy mniej więcej tak jak dziennikarze otrzymują wiadomości ze swoich agencyj. To co nie sprzedadzą do wieczora, zwracają piekarzom którzy z kolei sprzedają zwrócony im chleb, jako karmę dla świń. Ten system powoduje zmarnowanie 15 proc. wypieczonego chleba, jednak że, jak dotąd, ani słowami groźby, ani ostrzeżenia nie mogły skłonić piekarzy, by zmniejszyli wagę chleba, a przeciętnych Amerykanów, by zechcieli jeść od czasu do czasu chleb razowy.**

**Amerykanin po prostu nie rozumie krytycznego położenia Europy. Winna tu jest prasa i propaganda. Jednego dnia obywatel Ameryki słyszy przez radio, jak Truman odmalowuje w czarnych barwach obraz Europy. Nazajutrz czyta w swoim dzienniku wywody kongresmana, który właśnie powrócił z Europy i który twierdzi, że niedożywienie na Kontynencie jest wynikiem lenistwa Europejczyków".**

„Observer" melancholijnie stwierdza, że żywności w USA jest dosyć, ale istnieje tylko „słaba możliwość", by zdołano przerzucić ją przez Atlantyk.

# Podstawy ideologiczne odrodzonej PPS

Okres powojenny, okres rewolucyjnych przemian społecznych ujęcie władzy w Państwie Polskim przez klasę robotniczą postawiło przed Polską Partią Socjalistyczną nowe problemy, stworzyło konieczność praktycznego realizowania w życiu ideowych i programowych zasad, głoszonych przez Partię w jej przeszło półwiekowej walce o Niepodległość i Socjalizm.

Wolność, braterstwo, sprawiedliwość społeczna, zasada socjalistycznego humanizmu w podejściu do człowieka i jego spraw, zasada planowości działania — główne filary socjalistycznej koncepcji budowania świata — musiały znaleźć swój realny wyraz w całokształcie prac podejmowanych przez Polską Partię Socjalistyczną dla odbudowy i przebudowy państwa ludowego, [illegible] przekształcenia psychiki społeczeństwa, tworzącego to państwo.

Dokonane reformy społeczne, będące realizacją programu PPS, idące po linii najżywotniejszych interesów szerokich mas pracujących, stworzyły podwaliny pod demokrację ludową, która stanowi jeden z głównych składników socjalistycznego ustroju.

W walce o utrwalenie tych reform, o ugruntowanie ich w życiu, o dalsze ich kontynuowanie, Polska Partia Socjalistyczna stanęła w szerokim froncie stronnictw demokratycznych, widząc we współpracy tych stronnictw gwarancję dużego udziału mas pracujących, w budowie nowej społecznej rzeczywistości.

Klasa robotnicza, która zdecydowanie wysunęła się na czoło społeczeństwa polskiego, i wzięła na siebie kierowniczą rolę w państwie, jest w chwili obecnej najlepszą gwarancją niepodległości i demokracji w Polsce. Zadania, które stoją przed nią wymagają konsolidacji wszystkich jej zasobów postępowych i lewicowych sił. Tę [illegible] solidację i siłę klasy robotniczej stanowi jednolity front Polskiej Partii Socjalistycznej i Polskiej Partii Robotniczej, reprezentujących dwa wielkie nurty swojej klasy. Zasada jak najgłębszej współpracy obu robotniczych partyj stanowi trwały fundament ustroju socjalistycznego, stanowi podstawową koncepcję polskiej drogi do socjalizmu.

Trzecim ważnym czynnikiem [illegible] budowaniu Polski Ludowej [illegible] sojusz robotniczo - chłopski [illegible] pewnia on udział w budownictwie największej w Polsce warstwy społecznej, zapewnia on stopniowe zacieranie się istniejących różnic klasowych na drodze do socjalistycznego społeczeństwa bezklasowego, społeczeństwa ludzi pracujących.

Całą swoją działalność, całą swoją walkę o pokój i demokrację opiera PPS na współpracy wszystkich miłujących wolność narodów, w szczególności na sojuszu ze Związkiem Radzieckim. Realizując w pełni hasło „proletariusze wszystkich krajów łączcie się", PPS dąży do nawiązania współpracy w skali międzynarodowej ze wszystkimi, prawdziwie lewicowymi partiami socjalistycznymi dla stworzenia jednolitego frontu walki z [illegible] lizmem kapitalistycznym i przeciwstawia się zdecydowanie prawicowym przywódcom partyj socjalistycznych na Zachodzie, którzy działają przez swą niejednolitofrontową postawę obiektywnie na rzecz imperializmu.

PPS, jako partia współrządząca, bierze na siebie pełną odpowiedzialność za budowanie nowego ustroju, odpowiedzialność za niepodległy byt państwa, za sprawiedliwy podział dóbr społecznych, wytwarzanych przez masy pracujące. Dążąc do stałego podnoszenia stopy życiowej klasy pracującej, tworzącej wszelkie społeczne dobra PPS opiera swoją działalność [illegible] nowej gospodarce, umożliwiającej jak najszybszą stabilizację życia gospodarczego w Polsce, jak najszybszą odbudowę wyniszczonego wojną kraju.

Tę planową działalność rozciąga PPS na wszystkie dziedziny życia. Poprzez szeroką akcję oświatową, reformę szkolnictwa, realizuje prawo do nauki szerokich [illegible] dzieży robotniczej i chłopskiej, poprzez rozbudowę szkolnictwa [illegible] wodowego dąży do zasilenia [illegible] mysłu fachowymi i ideowymi pracownikami. Ponadto prowadzi PPS masowe szkolenie ideowe, szeroką akcję wychowania socjalistycznego młodzieży.

Popierając masową akcję [illegible] sów robotniczych, masowe wychowanie fizyczne poprzez sport, lecznictwo społeczne, ochronę i higienę pracy, podnosi zdrowotność wyniszczonego okupacją społeczeństwa.

Ta planowa działalność we wszystkich podstawowych dziedzinach życia wynika z racjonalnego rozpoznania obecnej sytuacji społecznej i jest wyrazem socjalistycznego realizmu, który stanowi zasadniczy moment w obecnej działalności PPS.

Polska Partia Socjalistyczna, mająca za sobą 55-letnią tradycję wal[illegible] i przodownictwo klasy robotniczej, dąży do najpełniejszego uczestniczenia i wpływania na konstruktywny rozwój polskiego społeczeństwa i polskiego państwa na drodze do socjalizmu.

Walkę swoją prowadzi PPS w imię dobra człowieka pracy. Jego wolność, jego rozwój umysłowy i moralny, jego dobrobyt i szczęście tkwi u podstaw wszystkich socjalistycznych założeń. W całej działalności, w całej wieloletniej walce Polskiej Partii Socjalistycznej tkwi to to, co Marks nazwał „kategorycznym imperatywem obalenia wszelkich warunków społecznych, w których człowiek jest istotą poniżoną, podległą, opuszczoną, godną pogardy" — tkwił socjalistyczny humanizm. Dziś w nowych społecznych warunkach wyraża się on w planowym, konstruktywnym działaniu w realizmie politycznym PPS, w jej niugiętej woli realizowania konsekwentnie ustroju sprawiedliwości społecznej, wolności i braterstwa — ustroju socjalistycznego.

Zdzisław Wróblewski.

## Schumacher wygwizdany w Oslo

ŁONDYN. (PAP) Agencja Reutera donosi z Oslo, że studenci norwescy i członkowie norweskiej partii pracy wygwizdali Kurta [illegible], przywódcę niemieckiej partii socjaldemokratycznej. Schumacher przybył do Oslo na zaproszenie norweskiej partii pracy i wygłaszał przemówienie w którym [illegible]

*MIMOCHODEM*

## Literaci na start

*W czasie otwarcia nowej radiostacji we Wrocławiu Prezydent Rzeczypospolitej wygłosił przemówienie na temat upowszechnienia i udostępnienia kultury w Polsce. Poruszył więc zagadnienie jedno z najistotniejszych dla naszego życia, którego rozwiązanie posunęłoby nas potężny krok naprzód na drodze nowej rzeczywistości.*

*U progu tej rzeczywistości były bardzo poważne oświadczenia czynników rządowych oraz bardzo obiecujące i wyraźne zapowiedzi literatów. Rząd nie zmienił swego stanowiska, natomiast powszechnie jest opinia, że z zapowiedzi i obietnic przedstawicieli literatury nie wiele wyszło. Prawda, wydano dość sporo nowych książek, przeważnie jednak o tematyce obozowej i okupacyjnej. Podnosiły się nawet głosy, czy nie zbyt jednostronne są zainteresowania literackie, zwłaszcza że nie wszystkie pisane na ten temat książki uzyskały rangę rzeczy poważnych i godnych uwagi.*

*Powszechnie natomiast społeczeństwo domaga się książek, beletrystyki i poezji, które oddawałyby nastrój nowej rzeczywistości, wysiłki [illegible] jej realizacji, uzyskane sukcesy, przeoczenia i zaniedbania. Które oddałyby rytm nowych czasów, ukazałyby znaczenie przemian, pogłębiłyby nurt dzisiejszego życia i nakreśliły perspektywy przyszłości. Ludzie tego pragną, potrzebują, tego im brak.*

*Nie mogą się jednak doczekać. Na łamach pism literackich znalazły się wypowiedzi, zawierające ostrą krytykę tego odcinka pracy. Jakże mogło by być inaczej, aby natychmiast nie nastąpiła obrona i wytłumaczenie. Powstał nawet ostry spór prowadzony przez wybitnie utalentowanych ludzi, z których każdy uważa, że reprezentuje naszą obecną rzeczywistość i wypowiadając w tym wypadku najbardziej sprzeczne opinie, każdy z nich tej rzeczywistości służy.*

*Jakże słusznie i niezmiernie trafnie wypowiedział Prezydent Bierut ten postulat, pod którym podpisujemy się wszyscy, kiedy pyta czy nie znajdzie się artysta, który potrafi wcielić w pieśń wieczystą niezrównany hart i wolę twórczą narodu, wprowadzającego w podziw cudzoziemców swą pracą i jej rezultatami?*

*Prezydent Rzeczypospolitej stwierdza, że naród ma prawo stawiać swe wymagania twórcom, ma prawo domagać się, aby zamierzenia odpowiadały potrzebom społeczeństwa, aby nie budziły zwątpienia, gdy potrzebny jest zapał, aby nie spowodowały depresji, gdy naród chce żyć i działać.*

*Jesteśmy bardzo ciekawi jaki oddźwięk w pismach literackich znajdą słowa najwyższego przedstawiciela Rzeczypospolitej, który tak trafnie sformułował w swym przemówieniu stanowisko całego społeczeństwa polskiego, a przede wszystkim klasy robotniczej, dźwigającej na swych barkach poważne ciężary, stanowiące jednak trwały fundament pomyślnej, lepszej przyszłości.*

*Jak dotąd literaci nasi zbyt dotkliwie cierpią na brak tematów, które [illegible] ławska mowa Prezydenta Bie[illegible] stawia tak bardzo wyraźnie. Ta ucieczka od rzeczywistości, ten brak [illegible]ania do stojących przed [illegible] perspektyw pociąga za sobą charakterystyczny objaw. Instytucje fundujące nagrody literackie odbiegają od tradycji, kiedy to nagradzało się za całokształt pracy czy też za najlepszą książkę. Zaczynają formułować swoje... wymagania. I słusznie! Jeśli literatów nie stać „od siebie" na temat, to niechaj piszą na tematy zadane.*

*Na tę drogę wkroczyła Społeczna Rada Narodowa, fundując nagrodę literacką m. Warszawy w kwocie 200 tysięcy zł. Domaga się, aby nadesłane prace, prozą lub wierszem, związane były z dziejami walki stolicy i jej mieszkańców z hitlerowskim najeźdźcą lub poświęcone pracy ludu Warszawy przy odbudowie stolicy.*

*Szkoda tylko, że temat jest „do wyboru". Obawiamy się, że będzie [illegible] walkach, a za mało o odbudowie. Zdajemy sobie również sprawę z pewnej niewłaściwości takiego pisania na zadane tematy. Ale trudno, jeśli widać takich spo[illegible]*

<u>Z naszego stanowiska</u>

## DWIE DROGI

(l) Sprawa traktatu pokojowego z Niemcami jest niewątpliwie najistotniejszym zagadnieniem, które stoi na porządku dziennym najważniejszych spraw nie tylko Europy, ale i całego świata. Traktat pokojowy musi być zawarty między wszystkimi państwami alianckimi z jednej strony, z pokonanymi Niemcami z drugiej.

Po kilkutygodniowych obradach w Poczdamie kierowników trzech głównych państw zwycięskich, zakończonych umową poczdamską, wydawało się, iż sprawa traktatu z Niemcami nie napotka na poważniejsze trudności. Umowa poczdamska obejmowała wszystkie najistotniejsze kwestie, które wynikały z faktu zwycięskiego zakończenia drugiej wojny światowej przez państwa alianckie. Sprawy polityczne i ekonomiczne Niemiec zostały omówione i rozstrzygnięte nie tylko w ogólnych zarysach, ale również w zasadniczych rzutach, które miały być rozstrzygające nawet na dalszą przyszłość. Nawet tak istotna sprawa, jak zagadnienie odszkodowań niemieckich, została sformułowana w umowach poczdamskich bez żadnych niedomówień. Ustalono wyraźnie, że Niemcy muszą ponieść konsekwencje swej rozbójniczej polityki, której ofiarą padła większość państw Europy, a konsekwencje jej przeniosły się nawet na kontynenty pozaeuropejskie.

Uzgodniony również został pogląd na zagadnienia polityczne. Rozstrzygnięte zostały najpoważniejsze sprawy związane z terytorium przyszłego państwa niemieckiego z wyraźnym zastrzeżeniem, że na pozostałych ziemiach będzie ono stanowiło zwartą, jednolitą całość.

Nie długo trwała jednak moc obowiązująca uchwał poczdamskich. Wpłynęły na to przedewszystkim przeobrażenia polityczne, które zaszły w Stanach Zjednoczonych. Po śmierci prezydenta Roosevelta nastąpiło przegrupowanie sił politycznych i chociaż pod umowami poczdamskimi figuruje podpis prezydenta Trumana, który pre[illegible] to jednak w niezwykle krótkim czasie okazało się, że on nie tylko nie jest orędownikiem tych uchwał, ale w bardzo szybkim czasie stał się propagatorem nowego programu, który zatryumfował w Stanach Zjednoczonych po śmierci prezydenta Roosevelta. W międzyczasie okazało się, że w społeczeństwie amerykańskim przeważają wpływy stronnictwa republikańskiego. I chociaż w programach partii amerykańskich brak jest wyraźnych różnic, niemniej jednak zwycięstwo wyborcze republikanów, było momentem, który zespolił wszystkie imperialistyczne i kapitalistyczne siły w Stanach Zjednoczonych.

Już w tym momencie stało się jasne, że porozumienie wielkich mocarstw, które odegrały decydującą rolę w ostatniej wojnie światowej, którego efektem było nie tylko zwycięskie zakończenie wojny, ale również układy poczdamskie, jest wystawione na bardzo poważną próbę. Stany Zjednoczone coraz mniej myślały o zabezpieczeniu pokoju światowego, a coraz bardziej stawały się reprezentantem interesów swych sfer kapitalistycznych. Ich gospodarka narodowa nie tylko nie poniosła strat w okresie wojny, jak to miało miejsce we wszystkich państwach Europy, ale została rozbudowana ponad możliwości chłonne rynku wewnętrznego. Kapitalizm amerykański uważał za wzmocnioną i utrwaloną swoją pozycję.

W tym samym czasie w Europie nastąpiły bardzo poważne przemiany. Na tym teatrze wojny decydującą rolę odegrała Rosja Radziecka. Jej wkład wojenny, wysiłek jej narodów, bohaterstwo Armii Czerwonej oraz ogólna linia polityczna stanowiły element, który okazał się rozstrzygający dla losów drugiej wojny światowej. Wojska Rosji Radzieckiej oswobodziły Polskę i Czechosłowację, Austrię, Węgry i Rumunię oraz państwa półwyspu bałkańskiego.

W oparciu o nią na terenach wyzwolonych przez Armię Czerwoną doszły do głosu postępowe siły narodów, które ponio[illegible]sły w czasie wojny olbrzymie straty w swej gospodarce narodowej, w swych dobrach kulturalnych, a przede wszystkim w swej substancji biologicznej. Nie trzeba również zapominać, że sama Rosja Radziecka poniosła na skutek inwazji niemieckiej olbrzymie straty we wszystkich dziedzinach swego życia. Pokrewieństwo ideowe oraz wspólność trudności gospodarczych wytworzyły na obszarach wyzwolonych przez Rosję Radziecką nie tylko głęboką wdzięczność, ale pełne zrozumienie wzajemności interesów politycznych oraz jednakowe trudności w zakresie odbudowy.

Rosja i kraje przez nią wyzwolone odczuwa przede wszystkim potrzebę pokoju, aby móc leczyć zadane na skutek wojny rany, aby móc zabezpieczyć dorobek. Na to jest potrzebny długotrwały pokój. Dlatego też zasadnicze i niezmienne jest w tej sprawie stanowisko Rosji Radzieckiej oraz krajów Europy wschodniej, środkowej i południowo - wschodniej.

Na drodze do utrwalenia pokoju niezbędne jest zrealizowanie podstawowego warunku. Pokój z Niemcami musi mieć taką formę, która wykluczy możliwość agresji z ich strony, przekreśli zamysły odwetowe narodu niemieckiego.

Stany Zjednoczone, zabezpieczone oceanami, przekonane o swej niezmożonej potędze gospodarczej chcą wykorzystać okres powojennej słabości Europy, aby utrwalić swą przewagę polityczną, oraz ugruntować swą dominującą rolę gospodarczą. Uważają, że te właśnie cele osiągną poprzez penetrację gospodarczą Niemiec i utrwalenie w Europie zachwianej na skutek wypadków wojennych i powojennych supremacji kapitalizmu.

To jest przyczyna, dla której obserwujemy dwie drogi w polityce światowej. Na jednej z nich — amerykańskiej — decydującą rolę odgrywają imperialistyczne i kapitalistyczne interesy Stanów Zjednoczonych, na drugiej — radzieckiej — troska [illegible]

# LITERATURA / SZTUKA / KULTURA

Z. WIKTORCZYK

# PANOWIE NIE CHCĄ... CHCIEĆ

## Wyspiański przeciw gnuśności narodowej

Wyspiański zyskał przydomek czwartego wieszcza narodowego. Poświęcanie przez Wyspiańskiego bogactwa jego, z genialnością graniczącego, talentu zagadnieniom ideologicznym związanym najściślej ze sprawą Polski — usprawiedliwia ten zaszczytny przydomek.

**Utwory Wyspiańskiego, bez względu na okres historycznego rozmieszczenia w czasie ich akcji, posiadają zawsze mocne akcenty spadające na problemy aktualne we współczesnej Wyspiańskiemu rzeczywistości.** Przedwczesna śmierć nie pozwoliła mu znaleźć ostatecznych rozwiązań aktualnych zagadnień narodowych w formie skrystalizowanych koncepcyj ideologicznych i programowych. **Zarysowały się one wprawdzie u Wyspiańskiego mglistym jeszcze obrazem potęgi duchowej narodu, na której należało budować przyszłość Polski, lecz było to raczej przeciwstawienie się dotychczasowej atmosferze tkliwych [illegible]wodzeń nad własnym nieszczęściem, niż dokładnym już wytyczeniem drogi.** Wyspiański jeszcze nie odnalazł drogi, ale już zwrócił się w stronę, gdzie tę drogę można było znaleźć, a przede wszystkim ustrzegł się niebezpieczeństwa manowców, które oddalały się od celów.

. Po okresie pozytywizmu łatwo było popaść ponownie w tradycyjny romantyzm. Wyspiański nie tylko, że błędu tego nie popełnił, ale przeciwnie wystąpił w swojej twórczości przeciw tego rodzaju koncepcji ideologicznej. **Niewątpliwie reprezentował on romantyzm, ale romantyzm odrodzony, romantyzm przyszłości, romantyzm walki, oparty na pozytywnych podstawach przekształcenia duszy narodu.** Nie mesjanizm i oczekiwanie na cud boski; nie roztkliwianie się nad niedolą narodową; nie nurzanie się w romantycznej przeszłości, w cierpiętnictwie i wreszcie ucieczka przed rzeczywistością na opłotki polskiej wsi spokojnej, która oby taką pozostała jeśli nawet na całym świecie wojna, jeśli na całym świecie coś się dzieje, coś powstaje, coś upada. Nie postawa romantycznej i filisterskiej, mieszczańskiej zaciszności fatalistycznego oczekiwania na coś, co jeśli przyjdzie — to dobrze, a jeśli nie — to trudno. Nie. To nie jest postawa Wyspiańskiego. **Wyspiański szuka drogi do celów, a przede wszystkim walczy z dziedzictwem błędów, które przesłaniają cele i utrudniają osiągnięcie. Siedlisko zła i bakcyl marazmu widzi Wyspiański w warstwie inteligenckich pięknoduchów, przelewających z próżnego w puste i butwiejących bezużytecznie w zaskorupiałym kręgu własnej niemocy.**

Dlatego to Stańczyk w Weselu kpi z dziennikarzem: „Mąć tę narodową kadź, serce truj, głowę trać". **Mącą lojalni wobec zaborców mieszczańscy inteligenci, nie dopuszczając do sfermentowania uczuć narodu i powstania jednorodnego potężnego źródła siły, która by zniweczyła wygodne życie garstki obnoszących się ze s[illegible]ym zgnuśniałym patriotyzmem politykierów** (To oni właśnie „boją się [illegible] wsi ruchu").

Dlatego w „Kazimierzu Wielkim" król rzuca młotem w zwolennika rozmazywania tragedii narodowej i tonięcia w niej jakimś masochistycznym wprost upodobaniem. Młot został rzucony [illegible] tych, którzy „duszę kradli". Kiedy padli „naród zobaczył się wolny".

**Dlatego w „Wyzwoleniu" piętnuje Wyspiański paradoksalną sytuację wynikłą z przerostu idealizmu, sytuację gdzie w Polsce „wszystko jest: i ziemia i kraj, i ojczyzna, i ludzie. Tylko naród się zgubił". — naród zjednoczony w twórczym dążeniu do stworzenia Polski — nie jakiejś niebiańsko - świętej, ale po prostu zwyczajnej Polski zwyczajnych ludzi niepodległych [illegible] równych.**

Dlatego spotykamy w „Weselu" tyle ziadliwej satyry na inteligencję. (Kontrast: Czepiec [illegible] przedstawiciel ludu i jego si[illegible] i Dziennikarz zgnuśniały i pragnący tylko spokoju, inteligent, który razem z Poetą i P[illegible]nem Młodym ugrzązł w jakichś wynaturzonych formach życia [illegible] uczuć).

Dlatego we wszystkich utworach Wyspiańskiego spotykamy dźwięczącą, bolesną nutę braku w społeczeństwie siły moralnej, która by wystarczyła na pokonanie przeszkód i doprowadzenie do końca rozpoczynanych dzieł, a przede wszystkim najważniejszego dzieła odrodzenia duchowego narodu przez jego **zjednoczenie i usunięcie różnic i przepaści** — użyjmy tego sformułowania — międzyklasowych. (Różnice te wykazuje Wyspiański w „Wyzwoleniu" charakteryzując poszczególne warstwy i grupy społeczeństwa [illegible] ich wadami i błędami).

Gorycz bezsilności lekarza, który postawił diagnozę groźnej choroby i nie widzi oznak bliskiej poprawy wyraża się u Wyspiańskiego smutkiem i jak gdyby bezsilnym pochyleniem głowy nad niemocą narodową. Zauważamy to w końcowej scenie uśpionych uczestników „Wesela", którzy nie potrafili przezwyciężyć swojej bierności. Stąd pesymizm tchnący z „Nocy Listopadowej", stąd słowa o „duchu, który raz po [illegible] goreć i wraz opadać". I stąd wreszcie drażniąca pieśń o złotym rogu i sznurze, który tylko [illegible].

Mniej [illegible] dziej pozytywne, ożywione nadzieją przełamania impasu moralnego w narodzie, są w swych zakończeniach „Wyzwolenie" [illegible] „Akropolis".

Niezależnie od szeregu problemów poruszanych przez Wyspiańskiego w jego twórczości, problemów wynikających z ówczesnej rzeczywistości naro[illegible] i społecznej dojrzewającej [illegible] owym okresie w coraz to wyraźniejsze formy światopoglądowe, niezależnie od problemów będących wynikiem historycznych i socjologicznych za[illegible]wań Wyspiańskiego, niezależnie również od [illegible] czysto kulturalnych artystycznych skłonności [illegible] tę lub inną stronę tematyki literackiej — **uwypukla się [illegible] jego twórczości najbardziej ta właśnie postawa ideologiczna, która każe mu walczyć z gnuśnością społeczeństwa z jego uśpieniem.**

Okres modernizmu (neoromantyzmu), który zaznaczył się u nas wpływem na twórczość autorów „Młodej Polski", wyzwolił u Wyspiańskiego najbardziej wyraźnie bezkompromisowość walki z wszelkiego rodzaju dekadentyzmem. Inni walcząc napozór z tym niezdrowym rozkoszowaniem się beznadzieją, niechlujnością kulturalną i anarchizmem umysłowym, z tym świadomie i nonszalancko wynaturzanym estetyźmie odległym od estetyzmu Petroniusza, — sami stawali się w istocie jego krzewicielami (Przybyszewski). Wyspiański wystąpał przeciw temu nie tylko na odcinku kulturalnym, ale równocześnie nadał swojej walce charakter szer[illegible] i głębszy przez prowadze[illegible] [illegible] na płaszczyźnie zagadnień narodowych i społecznych. Naśladował go Berent (Próchno Ozimina). Żeromski nie związany terytorialnie i twórczo ze środowiskiem krakowskim grupującym się w okół „Życia" — również odzwierciadla w swojej twórczości podobną postawę wewnętrzną, przewyższając jednak Wyspiańskiego bardziej wielostronnym ujęciem zagadnienia i akcentując w nim momenty społeczne i moralne. Ponadto **Żeromski potrafił wkroczyć na drugą połowę drogi, odnalazłszy właściwy jej kierunek ideologiczny, zgodny z nurtem dążeń społecznych mas narodowych.**

Nie umniejsza to w niczym znaczenia Wyspiańskiego, który **wskazując na zło ułatwiał odnalezienie drogi do jego usunięcia.** Osiągał to „stawiając swoich bohaterów u wrót oczekiwanego przez nich czynu" i wykazując, że „brak im sił do zrealizowania zamiarów" — jak to określił Stanisław Gerstmann. „Wesele" jako dramat symboliczny — „Twórczość" zeszyt z stycznia 1947).

Czepiec w „Weselu" znajduje wytłumaczenie tej niemocy **„panowie ...nie chcą chcieć".** Nie trzeba chyba tłumaczyć, jak prawdziwe były jego słowa.

Żeby nie popaść w błędy gości weselnych z „Wesela" i zaglądnąwszy do kadzi narodowej sprzed pięćdziesięciu lat, zadowolić się jedynie rozważaniami nad treścią ideologiczną twórczości Wyspiańskiego, a potem usnąć spokojnie — należy zastanowić się nad jednym przynajmniej zagadnieniem poruszanym przez Wyspiańskiego, jak ono wygląda dzisiaj. **Zastanówmy się może nad tym, jak to dzisiaj jest z tym „chceniem" o którym mówił Czepiec.** Zawieyski pisał swego czasu w „Odrodzeniu", że dzisiejszej inteligencji nie grożą konflikty, które przypadły w udziale inteligencji z okresu „Wesela", że dzisiaj „łączy nas wszystkich stosunek do cierpienia, do klęsk" że inteligencja „przeszła od biurek do warsztatów, do pracy fizycznej" (przyznam się, ze nie zauważyłem tego — i dobrze: **tak przy warsztatach jak i przy biurkach potrzebni są fachowcy którzy dobrze wykonają swoją** pracę) Słowem Zawieyski twierdzi że dzisiaj inteligencja razem z narodem przekroczyła „wrota czynu". Hm... — proszę wybaczyć pytanie — **czy naprawdę cała inteligencja wrota te przekroczyła i czy naprawdę udowadnia, że „chce chcieć"?...**

## 40 lecie śmierci Wyspiańskiego

**28 listopada mija 40 lat od śmierci Stanisława Wyspiańskiego poety i malarza, który w tych obydwu dziedzinach sztuki osiągnął nieprzemijającą sławę, a jego twórczość nadała piętno epoce „Młodej Polski", zrodzonego w Krakowie prądu w literaturze Polski w końcu XIX i na początku XX wieku.**

**Wyspiański urodził się w Krakowie w roku 1869. Od wczesnych lat młodości stykał się ze światem artystów, przyjaciół jego ojca Franciszka, który był artystą rzeźbiarzem. Po ukończeniu szkoły średniej Wyspiański studiuje filozofię na Uniwersytecie Jagiellońskim, będąc równocześnie uczniem Matejki w Krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych.**

**Od roku 1890 kontynuuje swoje studia zagranicą w Szwajcarii, Włoszech, Austrii, Francji, Niemczech i Czechach. Swoją twórczość literacką rozpoczyna w Paryżu. Pierwsze utwory dramatyczne („Warszawianka" i „Klątwa"): drukuje w krakowskim „Życiu"**

**Równocześnie pracuje jako artysta malarz. Znane są jego witraże w kościele Świętego Krzyża w Krakowie. Projekty witraży dla katedry na Wawelu nie zostały zatwierdzone przez biskupa krakowskiego. Zyskuje sławę jako znakomity malarz portretów odznaczających się swoistym oddaniem nie tylko fizycznych ale i duchowych cech modelu.**

**W wieku lat 36 zostaje profesorem Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych po uprzednim otrzymaniu nagrody malarskiej Akademii Umiejętności. Rozwija również działalność społeczną i zostaje wybrany członkiem Rady Miejskiej**

**Wyspiański był zwolennikiem włączenia ludu polskiego w proces rozwojowy narodu i czerpania z ludu jego żywotnych, potężnych sił, które by uzdrowiły degenerującą się warstwę inteligencji. Sam był ożeniony z chłopką z Bronowic (Podobnie jak Rydel i Tetmajer).**

**Choroba jakiej się nabawił [illegible] czasie swego pobytu we Francji spowodowała u niego — przez świadomość zbliżającej się śmierci — ogromną intensywność twórczości.**

**Najbardziej wartościowe pozycje w jego dorobku pisarskim to Warszawianka, Klątwa, Kazimierz Wielki, Legion, Wesele Wyzwolenie, Noc listopadowa, Akropolis, Sędziowie i ostatni utwór nieskończony Zygmunt August.**

**Zmarł w wieku lat 38. Został pochowany w grobie zasłużonych na Skałce.**

**Jego wielostronność zainteresowań poezją, dramatem, malarstwem, sztuką stosowaną i wreszcie muzyką zdobyła mu miano geniusza artystycznego.**

## Kraków rozpoczął akcję szkoleniową

Krakowskie środowisko ZNMS [illegible] myśl centralnie rozpoczętej akcji prowadzi szkolenie na szczeblu środowiskowym. W tej chwili odbywa się kurs II stopnia z udziałem [illegible]ferentów WK PPS, który szkoli kilkudziesięciu instruktorów. Kurs pomyślany jest w ten sposób, że jego absolwenci będą mogli przeprowadzać dalsze szkolenie na kołach, a także będą mogli podejmować funkcje prelegentów w PPS i OM TUR.

Program przewiduje wykłady z zakresu teorii marksizmu, uwzględnia również bieżącą sytuację polityczną. Kurs zakończy się egzaminem ustnym, oraz pisemną odpowiedzią na ankietę „Dlaczego jestem socjalistą?"

## Odpowiedzi Redakcji

**Ap. Kom. Opole.** Poprzedniego listu niestety nie otrzymaliśmy. Nadesłane wiersze zdradzają pewne zdolności, lecz brak im dojrzałości. Forma poetyczna poprawna, aczkolwiek prościutka. Poza tym widoczne wpływy Broniewskiego. (Zwrotka zakończona „Żołnierze mierzcie powoli"). W wyrazie artystycznym chwilami zbyt szablonowe i naiwne. Niektóre fragmenty „wychodzą" gładko i nie budzą zastrzeżeń, inne wywołują wrażenie niezdarności, co przy staranniejszym opracowaniu jest do uniknięcia. Ciekawi byśmy byli zapoznać się z innymi Waszymi wierszami. Może cośby się w nich znalazło do wydrukowania. Pracować warto [illegible] trzeba.

**„Wrzos"** — Honorarium Wam przysługuje. Przyślijcie dokładny adres celem przekazania [illegible] „Matka" słaba. Oderwijmy [illegible] trochę od tragicznych wspomnień, zwłaszcza jeśli brak im artystycznej stylizacji. Może — nie zrażając się — nadeślecie coś innego?

**Ob. Stański.** Coś w tym jest. Jeszcze nie proza poetycka, ale skłonności w tym kierunku. Za wartość treściowa — nic nowego. Refleksje, które każdy kiedyś „przechodził". Słownictwo raczej ubogie. Poza tym na podstawie tego jednego utworu trudno coś więcej powiedzieć. Nadeślijcie ze dwie — trzy inne rzeczy. Za życzenia serdecznie dziękujemy.

**[illegible] S-ski, Czechowice.** Posłany przez nas wiersz okolicznościowy nadaje się raczej do gazetki świetlicowej. Czy macie inne utwory? Unikajcie tak monotonnej stopy poetyckiej, jak w „Świetlicy do Was".

**Piotr P. Sosnowiec.** Poemat odeślemy pocztą z oceną. Nie jest najgorzej.

**Ant. R-czyk, „Zagłębiak", S[illegible]er — P, ob. I. K. S. i tow. Zo[illegible]i** — Niestety — nie. Zachęcanie Was do pracy na podstawie otrzymanych próbek byłoby nieuczciwością w stosunku do Was i Waszej pracy zawodowej która mogłaby na tym ucierpieć. Nie zrażajcie się tym. Oprócz twórczości literackiej są inne dziedziny, w których możecie zabłysnąć i zdobyć powa[illegible].

## Sukces zbiórek ulicznych „Tygodnia Akademika"

WARSZAWA — Pierwsze dni Tygodnia Akademika, zorganizowane przez Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych, dają konkretne cyfrowe wyniki. W Warszawie zbiórka uliczna, przeprowadzona przez studentów, przyniosła w sumie 3 miliony zł., a więc o 2.600 tys. więcej niż analogiczna zbiórka, zorganizowana w roku ubiegłym. Zbiórki uliczne odbyły się również w innych miastach Polski i wszędzie dały dobre wyniki.

Należy zaznaczyć, że imprezy w Tygodniu Akademika, urządzane na terenie całej Polski mają przynieść od 25 — 30 milionów złotych. Zeszłoroczne imprezy Tygodnia Akademika dały zaledwie 8 milionów zł. Tegoroczny sukces Tygodnia Akademika jest przede wszystkim zasługą sprawności działania TPMS z tow. dyr. Makarewiczem [illegible].

# My sami o sprawach naszego zawodu

## Refleksje po kongresie dziennikarzy w Szczecinie

W Szczecinie przed kilku dniami, jak o tym donosiliśmy, odbył się walny zjazd delegatów Związku Zawodowego Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej.

W prasie krajowej bez różnicy kierunków politycznych podano zasadnicze uchwały zjazdu i stanowisko dziennikarzy w najaktualniejszych sprawach.

Tak więc dziennikarze podkreślili z naciskiem, że mają pełną świadomość swej roli w społeczeństwie i wynikających obowiązków wobec Państwa. Ta rola wyraża się między innymi w walce z wszelkiego rodzaju niedomaganiami naszego życia, w szybkiej i rzetelnej informacji, nacechowanej troską o interesy obywateli i Państwa.

Ponadto dziennikarze w uchwałach kongresu stwierdzili wyraźnie swój związek z całym polskim ruchem zawodowym, reprezentowanym przez naczelną organizację zawodową, Komisję Centralną Związków Zawodowych, a nadto skierowano wezwanie do zarządu głównego Związku o zacieśnienie łączności organizacyjnej z KCZZ i OKZZ przez szerszy udział przedstawicieli zawodu dziennikarskiego w pracach tych organizacyj.

Związek Zawodowy Dziennikarzy RP jest jednym z najmniejszych związków zawodowych, liczy bowiem, jak zresztą podał w swym sprawozdaniu organizacyjnym tow. Kuryłowicz na ostatnim plenum Komisji Centralnej Związków Zawodowych — nie wiele ponad 800 członków.

Mimo tak szczupłej ilości członków znaczenie naszego związku i w ogóle dziennikarzy jest poważne. Świadczyć o tym może udział w zjeździe krajowym w Szczecinie reprezentantów władz rządowych, przedstawicieli wszystkich partyj politycznych oraz Komisji Centralnej Związków Zawodowych.

Ten wydźwięk zjazdu upoważnia nas do zajęcia sprawami zawodu dziennikarskiego jeszcze raz uwagi naszych Czytelników, którzy nieraz zastanawiają się, jak żyją ci, którzy tworzą gazetę, którzy informują, kształtują opinię publiczną wobec wydarzeń mających miejsce na całym świecie.

**Faktem jest, że dziennikarze zajmujący stanowisko wobec najtrudniejszych problemów, wskazujący nieraz bez przesady drogę społeczeństwu ganiący takie czy inne objawy, udzielający rad w sprawach zawiłych i trudnych, wobec swych najżywotniejszych zagadnień zawodowych i życiowych stają bezradni jak dzieci.**

**Tak też określił zachowanie się nas, dziennikarzy, wobec własnych spraw jeden z naszych doświadczonych, starszych kolegów po piórze, który w swym życiu patrzył na dojrzewanie kilku pokoleń dziennikarstwa polskiego.**

I istotnie nie jest pozbawione słuszności to stwierdzenie naszego kolegi zawodowego. Życie dziennikarza wbrew niesłusznej, wypaczonej nieraz opinii nie upływa łatwo i bez trudu.

**Przeciwnie praca dziennikarska, nerwowa i wyczerpująca, szybko pochłania siły żywotne.**

Nieraz też sterany, wypracowany dziennikarz pozostaje bez **dostatecznej opieki, a często i w razie śmierci pozostała po nim rodzina borykać się musi z trudnościami materialnymi.**

Nic też dziwnego, że zjazd walny w Szczecinie myślał i nad tą stroną materialnych spraw zawodu dziennikarskiego. W tym też kierunku zapadła uchwała o opodatkowaniu się członków Związku Dziennikarzy RP w wysokości półtora procent od zarobku zasadniczego na jednorazową pomoc rodzinie zmarłego członka związku.

N... opracowywany będzie przez zarząd główny projekt stworzenia własnego funduszu emerytalnego, który oprócz ustawowego zaopatrzenia emerytalnego z ubezpieczeń społecznych gwarantować może członkom związku, przechodzącym w stan spoczynku minimum egzystencji.

Mówiąc o naszych własnych sprawach, stwierdzić trzeba, że stosunek władz państwowych Odrodzonej Rzeczypospolitej do dziennikarzy jest w pełni pozytywny i przychylny .

Zdarzają się jednak objawy niezrozumienia roli prasy ze strony poszczególnych funkcjonariuszy czy też urzędów.

Bo jakże częste choćby na naszym terenie są wypadki, że dziennikarz mimo usilnych starań nie może np. uzyskać odpowiedniego mieszkania.

**Zawsze znajdzie się bowiem ktoś, kto bardziej zasługuje na ten przydział niż przedstawiciel prasy, o której uznanie zabiega nieraz niezdarnie tenże funkcjonariusz.**

Także wobec niezrozumienia roli prasy całe zespoły dziennikarskie muszą nieraz pracować w warunkach urągających przepisom o wykonywaniu zawodu tylko dlatego, że wydawnictwo ma trudności z uzyskaniem odpowiedniego lokalu redakcyjnego, czy pomieszczenia na drukarnię.

Tę stronę zagadnień zawodu dziennikarskiego ujął również w uchwale zjazd dziennikarzy w Szczecinie.

**W szczególności zjazd zastrzega się przeciwko wszelkim próbom samowolnego i nieuzasadnionego odcinania dziennikarzy od źródeł informacyj i przeciw wszelkim biurokratycznym zarządzeniom, ograniczającym swobodę poruszania się przedstawicieli prasy, zaopatrzonych w legitymacje dziennikarskie w czasie ich pracy sprawozdawczej. Zjazd wyraża przekonanie, że zarządzenia takie zostaną zastąpione wyraźnymi poleceniami, mającymi na celu wszelkie ułatwienia dla trudnej i odpowiedzialnej pracy sprawozdawców.**

**Zjazd poleca zarządowi głównemu natychmiastowe podejmowanie interwencji u naczelnych władz państwowych w każdym stwierdzonym wypadku niewłaściwego ustosunkowania się organów wykonawczych do przedstawicieli prasy, a w razie ich bezkarności do publicznego piętnowania faktów.**

Bo przecież nie tylko na papierze obowiązywać ma uwaga mieszcząca się na każdej dziennikarskiej legitymacji służbowej; że

**„Wszystkie władze i instytucje oraz osoby prywatne uprasza się o udzielanie okazicielowi niniejszej legitymacji poparcia przy pełnieniu przezeń obowiązków zawodu".**

Zawód to trudny i odpowiedzialny i od tego w jakich warunkach będziemy pracować uzależniony jest wygląd zewnętrzny i treść gazety, którą Ty Czytelniku codziennie otrzymujesz, aby być o wszystkim szybko i ściśle poinformowanym.

TADEUSZ LIPSKI.

# 400 tysięcy dzików na odstrzał

## Budżet Lasów Państwowych w Komisji Sejmowej

WARSZAWA. Na odbytym w dniu 21 bm. posiedzeniu Komisji Skarbowo-Budżetowej pod przewodnictwem posła **Jędrychowskiego** (PPR), sprawozdanie z części 23 preliminarze budżetowego na rok 1948 Ministerstwa Leśnictwa, referował poseł **Bocheński** (Kl. Kat.-Społ.).

Plan na rok 1947-48 przewiduje **łączny wyrąb 10 milionów metrów sześciennych grubizny.** Omawiając **bilans drzewa opałowego, referent** zgłasza dezyderat utworzenia **podkomitetu do spraw opałowych przy** Komitecie Ekonomicznym Rady Ministrów.

Przy omawianiu zagadnień łowiectwa referent zastrzega sobie zgłoszenie rezolucji **o wytępienie 40 tys. dzików, znajdujących się na naszych terenach,** które wyrządzają szkody wymagające odszkodowań przewidzianych w preliminarzu sumą 25 milionów zł. W dalszym ciągu referent omówił dział rybołówstwa, podkreślając, **że 10-ciokrotny wzrost produkcji w ciągu 2 lat jest najlepszym świadectwem skutecznej pracy Ministerstwa Leśnictwa.**

Przedsiębiorstwo Lasy Państwowe **zatrudnia ogółem 25 tysięcy osób.**

Wydatki na ochronę lasów wynoszą **405 milionów** zł i przeznaczone są na walkę ze szkodnikami. Wydatki na walkę z pożarami zostały w tym roku zwiększone **do 69 milionów zł i mówca wyraża nadzieję, że uda się tę klęskę opanować.**

**Plan inwestycyjny przewiduje łącznie 2 miliardy 554 miliony zł plus 54 miliony „Pagedu".**

### PRZEGLĄD PRASY

# Wbrew interesom własnego narodu

Pewien odłam prasy szwedzkiej, występuje od kilku tygodni w tonie bardzo napastliwym przeciw Polsce. Kampania ta niewątpliwie sprzeczna jest z interesami narodu szwedzkiego.

Podkreśla ten fakt „Życie Warszawy", pisząc w artykule pt.: „Wbrew interesom własnego narodu" m. in. tak:

> **Jest bardzo charakterystyczne, że te same jednostki i ugrupowania szwedzkie, które „neutralnie" ciągnęły ogromne zyski z dostaw wojennych dla Niemiec hitlerowskich i z współpracy z Niemcami, dzisiaj, za pośrednictwem swej prasy atakują i szkalują Polskę. I to właśnie akurat w tym okresie, gdy wsteczne czynniki t. zw. „zachodu" podnoszą głowę, forsują odbudowę Niemiec i zagrażają pokojowi świata.**
>
> **Odnosimy wrażenie, że Szwecji zależy jednak na dobrych stosunkach z Polską. Umowy handlowe są tego dostatecznym wyrazem. Istnieją podstawy do przypuszczeń, że węgiel polski jest Szwecji niezbędny przynajmniej tak samo, a kto wie, czy nie bardziej, niż import szwedzki — Polsce. Jeżeli chodzi o nas, to umieliśmy ocenić bezinteresowną pomoc, jakiej po wojnie doznał nasz kraj od Szwecji. I nie ukrywaliśmy naszej wdzięczności.**
>
> **Udział jednak pewnej części prasy szwedzkiej w rozpętywanej dla celów reakcyjnych kampanii prasowej przeciw Polsce, jak również wmieszanie niektórych szwedzkich osób oficjalnych w aferę przemytu ludzi z Polski do Szwecji, są całkowicie sprzeczne nie tylko z intencją okazanej nam pomocy, ale z najżywotniejszymi interesami narodu szwedzkiego.**
>
> **Część prasy szwedzkiej domagała się swoistej nietykalności dla obywateli szwedzkich w Polsce. Wykrycie afery przemytniczej rzuca na te pretensje ciekawe światło. Czy prawa, obowiązujące w Polsce, nie obowiązują przebywających w niej obywateli szwedzkich, choćby byli nawet przemytnikami?!**
>
> **Mamy nadzieję, że Karl Nilson, który przemycał ludzi z Polski — za sowitą zresztą zapłatą — odpowie przed sądami polskimi i zgodnie z prawami polskimi.**
>
> **Spodziewamy się również, że opinia społeczeństwa szwedzkiego ... wieszona przed jej oczami przez nieodpowiedzialny odłam prasy szwedzkiej, że potrafi spojrzeć na przytoczone tutaj fakty obiektywnie i że wyciągnie z nich właściwe wnioski.**

### W CZTERY OCZY

# Inflacje... stop...

*Czy nie za dużo?*

*Wiec w Sosnowcu i w Tarnowie zgromadzenia w Krakowie i w Katowicach, cztery wiece w Chorzowie, referat w Bochni, popis w Opolu, w niedzielę odsłonięcie sztandaru w Prudniku i dalszych dwudziestu miastach. Bicie gwoździ, owacje, oklaski, bankiety i okrzyki! Entuzjazm...*

*I jeszcze coś, gdzieś... Zapomniałem. Naprawdę, wierzcie, coś odsłaniają, czy zasłaniają. Podnoszą, dekorują, czy może coś innego „działają".*

*Jestem pewien, że już wszystko, chociaż może jeszcze coś nadejdzie w rannej poczcie, może później, a na pewno telefonicznie. Że koniecznie. Że trzeba być. Reprezentować. Gadać i opowiadać. Świecić przykładem. Przewodzić i dowodzić. A nade wszystko słuchać. Mam wierzyć i uczyć się. Ideologicznie i patriotycznie.*

*Jestem cierpliwy i dużo zniosę, wierzcie mi, mam naprawdę silne nerwy, ale tego wszystkiego już do syć!*

*Jestem smutny i ponury. I zgnębiony, prawie zmaltretowany.*

*Nie umiem myśleć po swojemu.*

*Na dziesiątym z kolei wiecu stoję zimny jak głaz.*

*Zaczynam w domu do żony mówić górnolotnie i polotnie. Dzieci mówią, że jestem wodzem i krasomówcą, bo nie mówię, a przemawiam jak z trybuny.*

*Ideologicznie i teoretycznie.*

*Przyjaciele mnie unikają. Na kawę nie chodzę.*

*Rażą mnie cisza i szepty przy stolikach. Brak mi tubalnego głosu, który rozkazuje, nawołuje...*

*Wierzcie, jestem zły i mam tego dość. Chcę myśleć samodzielnie. Przetrawić pragnę to, co megafony głoszą.*

*Wołam o dwa tygodnie spokoju! Potem od nowa. Wytrzymam, ale dajcie złapać oddech.*

Rj.

# Odznaczenie zasłużonych górników

## w dniu tradycyjnej „Barbórki"

(x) Mimo, że jeszcze kilkanaście dni dzieli nas od uroczystości górniczych „Barbórki" czynione są już przygotowania i opracowywany jest program, który będzie bardzo obszerny.

Poza lokalnymi uroczystościami i imprezami artystycznymi, na poszczególnych kopalniach program przewiduje w kilku ośrodkach górniczych uroczystości centralne z udziałem przedstawicieli władz, partyj politycznych i związków zawodowych.

Między innymi przewidziane jest poświęcenie jednej, całkowicie wykończonej kolonii robotniczej, złożonej z domków fińskich. Nadto odbędą się uroczystości w Centralnym Ośrodku Kulturalno - Oświatowym CZZG w Sosnowcu.

Jubilaci pracy w przemyśle węglowym zależnie od ilości przepracowanych lat otrzymają premie pieniężne **w kwocie od 2 do 4 tysięcy.**

Specjalnie zasłużeni pracownicy w dziedzinie odbudowy przemysłu węglowego oraz wyróżniający się przekroczeniem norm przodujący we współzawodnictwie górnicy udekorowani zostaną odznaczeniami państwowymi.

# Gdzie oraz ile

## wniesiono podań o koncesje kupieckie

WARSZAWA — Ostateczne wyniki akcji koncesjonowania handlu prywatnego przedstawiają się na terenie kraju następująco:

W Warszawie wniesiono łącznie 12.842 podań, co stanowi 91,4 proc. ogólnej liczby przedsiębiorstw w wojew. warszawskim — 12.098 podań (87 proc.) w wojew. białostockim — 3.574 podań (84 proc.), w wojew. poznańskim — 19.500 podań (97 proc.)-, w wojew. dolnośląskim — 10.600 podań (86 proc.), w wojew. gdańskim — 5.806 podań (85 proc.) w wojew. śląsko dąbrowskim — 19.368 podań (90 proc.), w wojew. łódzkim — 14.019 podań (81 proc.), w wojew. pomorskim — 8.635 podań (90 proc.), w wojew. krakowskim — 16.475 podań (90 proc.), w wojew. szczecińskim — 4.944 podań (81 proc.), w wojew. lubelskim — 8.054 podań (78 proc.), w wojew. rzeszowskim — 5.730 podań (85 proc.) w wojew. kieleckim — 9.903 podań (87 proc.), w wojew. olsztyńskim — 1.170 podań (85 procent).

# Ostatnie osiągnięcia huty „Ostrowiec"

Huta „Ostrowiec" mimo poważnych zniszczeń i dewastacji, już dzisiaj stanowi poważną placówkę przemysłową w województwie kieleckim. O pracy tamtejszej załogi świadczy najlepiej budowa wagonów-węglarek, w której mimo trudności osiągnięto nadzwyczajne wyniki. I tak rozpoczęta 1. I. 1946 r. budowa pierwszego tysiąca wagonów, została zakończona 31. I. 1947 r. Natomiast budowa drugiego tysiąca wagonów rozpoczęta 1. II. 1947 r. została ukończona w okresie o połowę krótszym tj. w ciągu 7 miesięcy.

Drugim osiągnięciem huty „Ostrowiec" jest uruchomienie drugiego turbogeneratora o mocy 3.000 KV. Tym samym elektrownia huty odzyskała przedwojenną moc wytwórczą, równocześnie osiągnęła uniezależnienie jej od innych źródeł prądu. W 3-letnim planie przewiduje się wzmocnienie wytwórczości tutejszej elektrowni jeszcze dalej, przez zastosowanie transformatora o mocy przetwórczej 8.000 KV.

Następnym poważnym osiągnięciem jest wykańczanie przez tutejszą Odlewnię Żeliwa zamówienia zleconego przez hutę „Kościuszko" skomplikowanego odlewu skrzyni przekładni 2.000 KV o wadze 16.5 t., potrzebnego dla walcowni na hucie „Kościuszko." Mimo trudności w wymiarowym ustawieniu 67-miu rdzeni o przeciętnej wadze 400 kg, odlew wykonany zostanie w 1200 pracogodzinach i po oczyszczeniu, w najbliższych tygodniach będzie odstawiony do huty „Kościuszko".

# 1852 nowe obrabiarki

WARSZAWA — Polski przemysł maszynowy wyprodukował do 1 października 1.852 obrabiarki. Obecna produkcja przekracza dwukrotnie stan z ub. roku.

*Stanisław Szwalbe*

# Zmiany struktury polskiej spółdzielczości

## Przed zjazdem „Społem"

W dniach 25 i 26 listopada 1947 r. odbędzie się zwyczajny ogólnokrajowy zjazd delegatów Związku Gospodarczego „Społem", wybranych na konferencjach wojewódzkich.

Zjazd ten poza normalnymi punktami porządku dziennego, jak sprawozdanie władz, budżet i plan działalności, wybory nowych władz itp. ma obradować nad sprawą zmian w strukturze spółdzielczości polskiej. W obecnym momencie toczą się jeszcze w tej sprawie rozmowy pomiędzy zainteresowanymi czynnikami spółdzielczymi. Dyskusja na te tematy trwa już zresztą od dłuższego czasu.

Socjaliści — spółdzielcy zdają sobie sprawę z faktu, że trzyletnie stosowanie w Odrodzonej Polsce reguł organizacyjnych spółdzielczości, ustalonych na pierwszym kongresie spółdzielczym w listopadzie 1944 roku w Lublinie, pozwala na wyciągnięcie wniosków co do celowości zmian w organizacji, nakreślonej jeszcze w początkowym okresie odradzania się Polski Ludowej. Socjaliści polscy zdają sobie również sprawę z tego, że nowa struktura spółdzielczości musi być wynikiem porozumienia przede wszystkim PPS i PPR, a w następstwie również i z SL. Z tego też powodu nowa struktura będzie niewątpliwie zawierała cechy i zasady, które będą owocem mozolnych usiłowań dojścia do wspólnej linii i to nawet kosztem pewnych wzajemnych ustępstw z tego, co się dotychczas uważało za słuszne.

**KONTURY POROZUMIENIA**

Zarysowujące się kontury porozumienia wyglądają mniej więcej w sposób następujący: w Związku Gospodarczym „Społem" mają być usamodzielnione poszczególne działy gospodarki, według zasadniczych branż. Wszystkie spółdzielnie byłyby natomiast zorganizowane w ogólnokrajowym związku spółdzielczym, obejmującym działalność rewizyjną, planistyczną w zakresie gospodarczym i finansowym, kontrolującą działalność central branżowych i ogniskującym samorząd spółdzielczy.

Spółdzielczość wiejska o typie gminnym, uniwersalnym mogła by mieć specjalne powiązania na szczeblu powiatowym w celach planowania gospodarczego, natomiast centrale branżowe musiałyby mieć dostęp handlowy do poszczególnych spółdzielni za pośrednictwem swych ogniw rejonowych w punktach gospodarczo uzasadnionych. Należy dodać, że wszystkie spółdzielnie miały by swój branżowy rejonowy samorząd.

Dla niektórych obrotów gospodarczych mogłyby być stosowane mieszane centrale spółdzielczo - państwowe z istotnie działającym samorządem spółdzielczym.

Cała reorganizacja spółdzielczości miałaby na celu:

1) lepsze dostosowanie gospodarki spółdzielczej do gospodarki poszczególnych resortów państwowych.

2) większa sprężystość gospodarcza (bardziej „branżową"),

3) pogłębienie pracy spółdzielczej na wsi i bliższe powiązanie jej ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej.

Jak już powiedziałem wyżej, są to dopiero zarysy przygotowywanego porozumienia. Oczywiście dużo będzie zależało od **sposobu przeprowadzenia zmian w strukturze spółdzielczości.**

**TROSKA O DOROBEK**

Stoimy mocno na stanowisku, że obecna sytuacja w spółdzielczości nie wymaga ani nie zniesie rewolucji. Wszystko, co trzeba zmieniać w spółdzielczości, należy zmieniać w sposób ewolucyjny z największą troską o dotychczasowy dorobek spółdzielczy, o aktyw pracowniczy, o majątek, o tradycje zasłużonych placówek spółdzielczych itd.

Dochodzące nas informacje o sposobach przeprowadzanej obecnie reorganizacji spółdzielni wiejskich mogą napawać obawą, że powyższe zasady przy przeprowadzaniu zmian w spółdzielniach wiejskich nie wszędzie są należycie respektowane. Trzeba się starać koniecznie temu zapobiec.

Z drugiej strony stwierdzić należy, że miejskie spółdzielnie spożywców (robotnicze i pracownicze) oraz spółdzielnie pracy i wytwórców powinny się same również starać o zwiększenie swojej aktywności. Związki ogólnokrajowe z natury rzeczy muszą się teraz zająć najbardziej zaniedbaną, a zarazem najpilniejszą dziedziną spółdzielczości — spółdzielczością na wsi. Niewątpliwie niedługo przyjdzie czas, gdy mający powstać nowy Związek Spółdzielni R. P. zajmie się i tymi gałęziami spółdzielczości.

# Konferencja PRN

## w Olkuszu

OLKUSZ (jk) — Pod przewodnictwem ob. Binkiewicza odbyło się plenarne posiedzenie Powiat. Rady Narodowej w Olkuszu. Po złożeniu sprawozdań przez prezydium PRN z działalności za okres ubiegły i sprawozdania przewodniczącego Wydziału Powiat. tow. starosty Krawczyka, rada uchwaliła budżet na rok 1948, wyrażający się cyfrą 53 milionów zł, z czego: przeszło zł. 10 milionów na drogi, w pierwszym rzędzie na drogę Olkusz — Kraków przez Ojców; 2.200.000 na oświatę; zł. 8.600.000 na opiekę zdrowotną; zł. 8.140.000 na rolnictwo; zł. 1.730.000 na opiekę społeczną itd. Ponad to uchwalono budżet dodatkowy na rok 1947 do łącznej sumy 34 milionów zł.

Następne plenarne posiedzenie rady odbędzie się przed świętami, na którym dokonany zostanie wybór uzupełniający do prezydium rady, przewodniczącego rady i wybór wydz. powiatowego. Dotychczas obowiązki przewodniczącego PRN pełni ob. Binkiewicz, a wiceprzewodniczącego, ob. Dębski.

## Niesumienny referent skazany na 3 lata więzienia

OLKUSZ (jk) — Sąd Okręgowy w Sosnowcu, Wydział Doraźno - Karny na sesji wyjazdowej w Olkuszu skazał na trzy lata więzienia b. referenta do spraw wojskowych przy Starostwie olkuskim. Zdzisława Rojewskiego, za pobieranie łapówek od osób, chcących się uwolnić od służby wojskowej.

Na rozprawie, której przewodniczył sędzia Malinowski, przesłuchano około 30 świadków. Na stosunkowo łagodny wymiar kary wpłynęła okoliczność że oskarżony szczerze przyznał się do winy i że miał na względzie jedynie korzyści materialne. Razem z nim została skazana również na trzy lata więzienia Maria Kalwa, mieszkanka Pilicy, za współudział w przestępstwie.

W czasie przewodu sądowego został zaaresztowany na sali sądowej świadek, Józef Grudnik spod Pilicy, za fałszywe zeznania pod przysięgą.

## OM TUR mistrzem Rzeszowa w boksie

RZESZÓW. — Decydujące spotkanie bokserskie między lokalnymi drużynami OM TUR a KS „Resovia", zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem OM TUR w stosunku 11:5.

## Z Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

(S) Dla nawiązania jak najbliższych kontaktów między społeczeństwem polskim a Związkiem Radzieckim pracuje bardzo starannie Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, przygotowując szereg różnego rodzaju imprez.

W dniu 26 bm. (środa) o godz. 18 przy ul. Batorego 14 w sali biblioteki Towarzystwa odbędzie się odczyt, urządzony przez koło miłośników książki rosyjskiej. Odczyt p. t. „Gorkij — II okres twórczości" wygłosi prof. Modlińska. Odczyt jest bezpłatny.

Ponadto aż do dnia 28 bm. kino objazdowe Towarzystwa wyświetla codziennie przy ul. Batorego 14 film produkcji radzieckiej „Świat się śmieje". Początek seansów o godzinie 19.30: w niedzielę zaś 3 seanse o godz. 14, 17 i 18.30. Bilet wstępu 20 zł.

## Przez łapówkę - do aresztu

(S) Antonina Liszcz w Jarosławiu starała się o mieszkanie. Kiedy nie uzyskała go, poczęła pisać do Urzędu Kwaterunkowego przy Zarządzie miasta listy z inwektywami, przy czym w jednym z nich napisała: „usłyszawszy od ludzi, iż trzeba posmarować, dałam referentowi biura, niejakiemu Krauze, dwa kilogramy masła" Sąd Grodzki w Jarosławiu wszczął sprawę przeciw referentowi, jednak wobec tego, że Liszczowej nie udało się przeprowadzić dowodu prawdy — Sąd Krauzego uniewinnił całkowicie. Krauze natomiast wytoczył Antoninie Liszcz sprawę o zniesławienie, przy czym Sąd Grodzki w Jarosławiu skazał Liszczową na 2 tygodnie aresztu i 500 zł grzywny. Wyrok powyższy został zatwierdzony przez Sąd Okręgowy w Przemyślu.

Sąd Apelacyjny pod przewodnictwem w-prezesa Różańskiego, w obecności wotantów — sędziego Kawęckiego i sędziego Piątkiewicza zatwierdził wyrok uniewinniający.

JERZY BROSZKIEWICZ

# »KRAKOWIACY I GÓRALE«

w Katowicach

Droga krakowskich literatów zaproszonych na premierę katowicką była w pewnym sensie drogą w nieznane. Wiedziało się, że teatrem im. St. Wyspiańskiego zawiaduje wielkiej miary aktor i organizator Władysław Krasnowiecki i że sztuka jest wystawiona podług koncepcji inscenizacyjnej Leona Schillera — z drugiej jednak strony szły słuchy, że teatr ten przechodzi po exodusie Dąbrowskiego kryzys, że cierpi na takie i owakie niedobory zespołu, że właściwie niewiadomo czy potrafi utrzymać tradycję stworzoną w roku ubiegłym i tak dalej i tym podobnie... w sensie raczej nieufnym.

Kilka pierwszych scen spektaklu z miejsca rozwiało wątpliwości: przedstawienie jest świetne.

Zazwyczaj po każdej premierze wybuchają spory, krzyżują się pro i contra. O zgodę bardzo trudno. Na premierze katowickiej nastąpił w łonie literackiej wycieczki krakowskiej „cud mniemany": zgodność sądu. Mimo, że była to dość nieufna podróż w nieznane.

A więc tak: przedstawienie udało się znakomicie. Jest ono zasadniczo reprodukcją łódzkiego wystawienia „Krakowiaków i Górali". Nie widziałem niestety schillerowskiego spektaklu, jednak wierzę tym, którzy twierdzą, że jest to reprodukcja doskonała. Należy zaś pamiętać, że w Łodzi „Krakowiaków i Górali" Schiller cyzelował przez kilkanaście miesięcy. Krasnowiecki zaś musiał zmontować spektakl w przeciągu czterech tygodni. A chociaż miał gotowy skład inscenizacyjny to jednak — wspominając premierę — trzeba przyznać, że i Krasnowiecki i zespół dokonali niebywałego wysiłku. Co więcej: ów wysiłek i jego wynik to gwarancja przyszłości teatru śląskiego — gwarancja bardzo dobrej, bardzo obiecującej przyszłości.

Tekst i muzyka „Krakowiaków i Górali" to t. zw. wzruszające pamiątki dawnych czasów. Mają ten wdzięk i tą naiwność z jaką i my stykamy się w muzeach, starych bibliotekach. Reprezentują nie autorów, nie wielkiego organizatora, a gor-[illegible] o scenopisarza Bogusławskiego, ani skromnego talentem Stefaniego, lecz... epokę. Z jednej strony tekst i muzyka przypominają o epoce teatru, o XVIII-wiecznym konwenansie [illegible] wzruszają sielankową dobrocią postaci. Konflikty, chmury gromadzące się na niebie „Krakowiaków i Górali" rozpraszają się łatwo.

Dwa pryncypalne morały sztuki świadczą o tym, że była to epoka Oświecenia — oto one: 1 — ludzie są dobrzy: 2 — rozumem i wiedzą (a także sprytem) każde głupstwo i każde niebezpieczeństwo rozbroić można. Więc choć chmury na wspomnianym niebie gromadzą się od I-go aktu, to po interwencji uczonego studenta zbrojnego we wiedzę o elektryczności (oto deus ex machina XVIII-go wieku) chmury nikną, świeci słońce najpiękniejszej sielanki, zgody i miłości.

Ale „Krakowiacy i Górale" to przypomnienie jeszcze jednej epoki: epoki politycznej. Co krok, co kuplet, co piosenka zbiorowe wyrastają aluzje. [illegible] z tego ni z owego zakochana Młynarska zaczyna śpiewać o wolności — dlaczego? Dlatego, że czas pierwszej premiery „Krakowiaków i Górali" to czas poprzedzający wybuch kościuszkowskiej insurekcji, [illegible] w owych aluzjach kryj się [illegible] prostu jeszcze echy, lecz już wyraźny krzyk, iż trzeba chwytać za broń.

Inscenizacja Schillera miała na celu wyakcentowanie obu tych wyglądów sztuki. Z jednej strony wodewil, opera, balet — wszystko dzieje się tanecznie i śpiewnie, każdy gest aktora jest właściwie gestem tanecznym. Jest to widowisko przypominające wspaniałe ballets de cour a zarazem nasycone elementami opery buffo — opery ludowej, niemalże (w dzisiejszym języku) operetki. Za to prolog, interpelacja z „Manifestem Połanieckim" i zbiorowy finał to wspomnienia insurekcji. I oto oba te wątki splatają się w jeden wartki nurt świetnego scenicznie i choreograficznie widowiska, które co chwila wzrusza naszą pamięć historyczną jakimś zakonspirowanym, lub jawnym motywem patriotycznym.

Z długiej listy aktorów na pierwszy plan wybija się oczywiście Władysław Krasnowiecki — o ile można tak powiedzieć — [illegible] doskonały. Tu [illegible] nic do dodania. Na tle reszty zespołu wybija się świetny temperament i wysokiej klasy aktorstwo Janiny Jabłonowskiej, pełen swobody i wdzięku talent Jadwigi Colonny - Walewskiej, oraz bardzo obiecujący nieco zbyt lubiący gesty farsowe, Stefan Rydel. Zresztą musi [illegible] stwierdzić, że właściwie wszystko tu jest bardzo dobre — jedynie muzyczna (no i „malum necessarium" — śpiewacka) strona widowiska budzi pewne zastrzeżenia. Nie są one zresztą poważne.

Sumując bowiem wrażenia trzeba powtórzyć: przedstawienie jest świetne i gwarantuje bardzo dobrą przyszłość Teatru Śląskiego. Doceńmy uwagę tego faktu. Śląsk jest przecież terenem, który winien być [illegible]kiem w głowie nas[illegible] kulturalnej, zaś złą pamięć przeszłości, jej widma i skazy, może przewalczyć tylko zespół wysoko wartościowy i bardzo dynamiczny.

Teatr Śląski swą pierwszą premierą dowodzi, że jest takim właśnie zespołem. To ważne — to bardzo ważne. Należy mu zatem udzielić właściwego poparcia. Posłannictwo — to wielkie i patetyczne słowo. Ale wydaje mi się, że tu można go użyć nie obawiając się kpinów. Bowiem Teatr Śląski [illegible] swoje posłannictwo — więcej [illegible] do dokonać. Wierzymy [illegible].

# Min. Skrzeszewski na otwarciu roku szkolnego

## Wyższej Szkoły Nauk Społecznych w Krakowie

(M) W dniu 22 bm. miała miejsce na Wyższej Szkole Nauk Społecznych TUR w Krakowie uroczysta inauguracja nowego roku szkolnego. W uroczystości wzięli udział: minister Oświaty dr Stanisław Skrzeszewski, dyrektorzy departamentu Min. Oświaty, prezes zarządu głównego TUR w Warszawie dr Wł. Sokorski, wojewoda krakowski tow. dr K. Pasenkiewicz, prezydent miasta tow. dr H. Dobrowolski dyrektor WSNS tow. dr K. Dobrowolski, kurator O. S. K., a zarazem dyrektor administracyjny szkoły dr Stefan Bialas, rektor U. J. dr Fr. Walter, rektor A. G. dr Goetel, dr Kowalski (PAU), tow. Kowalczyk z OKZZ, przedstawiciele partyj politycznych, instytucji oświatowych i społecznych oraz wykładowcy i słuchacze szkoły.

Po odśpiewaniu przez chór „Gaude mater Polonia" do zebranych przemówił minister Skrzeszewski.

Analizując kwestię zadań, jakie stoją przed Wyższą Szkołą Nauk Społecznych Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego w nowej Polsce Ludowej, min. Skrzeszewski stwierdził, że pierwszym jej naczelnym zadaniem jest stworzenie nowej inteligencji polskiej, inteligencji ludowej, rekrutującej się z szeregów warstw robotniczej i chłopskiej.

Przed wojną, w Polsce sanacyjnej faktyczny monopol na naukę i wykształcenie miały klasy posiadające, miała arystokracja krwi i pieniądza.

„Ten monopol musimy złamać — powiedział min. Skrzeszewski — i stworzyć nowe kadry inteligencji, rekrutujące się z tych warstw, które Polskę żywią, budują i bronią jej".

Min. Skrzeszewski wyjaśnił, że nie znaczy to, aby rząd demokratyczny zamykał bramy wyższych uczelni przed dziećmi innych warstw społecznych, ale bramy te muszą być szeroko otwarte przede wszystkim dla tych, dla których przedtem były zamknięte.

Odnośnie Wyższej Szkoły Nauk Społecznych min. Skrzeszewski stwierdził, że świeży i niekłamany zapał do nauki wykazywany przez jej słuchaczy jest rzeczą imponującą. Minister podkreślił, że Wyższa Szkoła Nauk Społecznych ma dla Ministerstwa Oświaty szczególną wartość. Jej słuchacze rekrutują się przeważnie właśnie z tych warstw, które są przyszłością i podstawą Polski. Poza tym uczelnia ta jest uczelnią TUR, a tym samym opiera swoją ideologię na nauce marksistowskiej, naukowej teorii mas robotniczych, będących jedyną ostoją pokoju i bezpieczeństwa.

W dalszym ciągu swego przemówienia min. Skrzeszewski zwrócił uwagę, że szkoła powinna dbać o uzyskanie jak najwyższego poziomu naukowego, a wtedy uzyskać będzie mogła jak największe uprawnienia. „Nie dopuścimy w Polsce do tego, aby dyplomy i świadectwa uległy dewaluacji".

„Przeżywamy w Polsce kryzys kadr, potrzeba nam ludzi, musimy się uczyć dobrze i prędko. Bo Polskę musimy budować jak najlepiej i natychmiast".

W dalszym ciągu uroczystości przemówił przezes zarządu głównego Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego w Warszawie dr Włodzimierz Sokorski, po czym dyrektor WSNS dr K. Dobrowolski złożył sprawozdanie z działalności za ubiegły rok szkolny. Na wstępie dr Dobrowolski przypomniał podstawowe założenia ideologiczne uczelni, która postawiła sobie zadanie wychowanie rzetelnych wykonawców ustroju socjalistycznego.

W roku sprawozdawczym praca na WSNS prowadzona była [illegible] trzech wydziałach: administracyjno samorządowym, bibliotekarsko oświatowym i dziennikarskim przez 44 osoby, profesorów U. J. oraz wybitnych przedstawicieli polskiego świata nauki, początkowo w gmachu przy ul. Garbarskiej 1, potem w budynku własnym przy ul. św. Marka.

Na pierwszy rok studiów uczęszczało w r. 1946-47 — 617 słuchaczy, na drugi 361. Największą frekwencją cieszyły się wydziały społeczno-samorządowy i dziennikarski. Studenci rekrutowali się w 75 proc. z ludzi pracujących poza tym zawodowo na swe utrzymanie.

Odsetek studentów, wykazujących dodatnie wyniki egzaminacyjne był duży. Próba dopuszczenia do studiów warunkowo osób nie posiadających ukończonych studiów średnich dała w szeregu wypadków doskonałe rezultaty. Pomocą były tu kursa dokształcające, zorganizowane przy szkole przez dyrektora administracyjnego kuratora O. S. K. dr S. Białasa. Niestety brak dostatecznych funduszów, a w szczególności brak odpowiedniego internatu nie pozwolił na rozwinięcie szerszej działalności i ściągnięcie w mury szkoły większej ilości młodzieży z prowincji.

Intensywną działalność wykazały organizacje młodzieżowe, istniejące na terenie szkoły, Bratnia Pomoc Studentów, koła ZNMS i ZWM „Życie" oraz koła naukowe, szczególnie koło młodych dziennikarzy.

W dalszym ciągu swego sprawozdania dyr. Dobrowolski wspomniał o ofiarach nieszczęśliwego wypadku w Rożnowie. Zebrani uczcili przez powstanie pamięć tragicznie zmarłych.

W zrozumieniu znaczenia państwowego trzyletniego planu gospodarczego, przy szkole stworzono Instytut Badań Gospodarczych Społecznych, którego kierownictwo objął prof. dr Stefan Grzybowski. W ramach prac tego Instytutu projektuje się przeprowadzenie szeregu badań robotniczego środowiska krakowskiego, prace nad społeczną funkcją prasy i literatury, prowadzone przez dr Orsiniego oraz szeroko zakrojony plan wydawniczy.

Na zakończenie dyr. Dobrowolski złożył podziękowanie tym wszystkim, którzy pomagali szkole w jej wysiłkach, a w szczególności ministrowi Skrzeszewskiemu, zarządowi gl. TUR, prezesowi kurato[illegible] WSNS dr Kryglerowi, woj. [illegible] TUR z tow. Drobnerem na c[illegible] wojewodzie krakowskiemu tow. dr Pasenkiewiczowi, który bezinter[illegible]wnie pełnił funkcję wykładowcy (huczne brawa), partiom politycznym, a w szczególności obu partiom robotniczym, OKZZ, Związkowi Samopomocy Chłopskiej, wicedyrektorowi prof. dr Krzyżanowskiemu Witoldowi, dyr. administracyjnemu dr Białasowi, kierownikom wydziałów doc. dr Barowi i fed Balickiemu, kierownikowi Instytutu prof. dr S. Grzybowskiemu oraz całemu gronu nauczycielskiemu i personelowi administracyjnemu.

Z kolei w imieniu Bratniej Pomocy przemówił ob. Hanuszek, który sprecyzował stanowisko słuchaczy szkoły i zapewnił, że studenci WSNS dążyć będą wszelkimi siłami do tego, aby po ukończeniu studiów służyć Państwu i społeczeństwu. „W nowy rok szkolny wchodzimy z postanowieniem uczenia się dobrze i szybko, by jak najprędzej i jak najlepiej stanąć przy warsztacie pracy w Polsce Ludowej" — zakończył ob. Hanuszek.

Wykład inauguracyjny na temat „Dziejowa rola Związków Zawodowych" wygłosił prof. dr Stefan Grzybowski.

# Sprawy szkolne i młodzieżowe

Dnia 20 listopada odbyła się w gabinecie tow. wojewody dr. Pasenkiewicza konferencja, poświęcona aktualnym zagadnieniom szkolnym i młodzieżowym. Udział wzięli: kurator kręgu szkolnego ob. Białas, nacz. Woj. U. W. F. płk. Reyman, przedstawiciele TUR-u, TUL-u, oraz odpowiednich wydz. wojewódzkich. Obszerne sprawozdanie złożyli: kurator Białas, oraz płk Reyman.

**WYSTAWY**

*Pałac Sztuki — Wystawa St. Wyspiańskiego* (dzieła malarskie, książki, rękopisy, teatralia i pamiątki osobiste po artyście) — otwarta codziennie w godz. 10—16.

DYŻURY APTEK.

Rynek Główny 45, Plac Matejki 2, 29 Listopada 17, Karmelicka 9, Krowoderska 74, Madalińskiego 7, Stradom 2, Dietla 76, Plac Zgody 18, Bronowice Małe, Wyspiańskiego 4.

# Przemówienie tow. dr. Drobnera

## na zjeździe ZZPPN w Krakowie

KRAKÓW. — W przemówieniu, wygłoszonym w imieniu CKW PPS na otwarciu drugiego walnego krajowego zjazdu pracowników przemysłu naftowego, tow. dr. Drobner zaznaczył, że dla działaczy ruchu robotniczego wszystkie związki zawodowe są jednako drogie i bliskie, bo nie ma różnicy między ludźmi pracy, bez względu na to, gdzie pracują.

„Podkreślić muszę — powiedział tow. Drobner — że przemysł naftowy ma dla naszego państwa szczególne znaczenie. Nafta rządzi światem" — mówiono. Nafta była zawsze czynnikiem, decydującym o wszystkim, decydującym o wojnie i pokoju. I dziś na Bliskim Wschodzie czuć naftę, gdy tworzy się nowe podstawy wojny przeciw ZSRR".

„Ale my pamiętamy przede wszystkim, nie o tym, że nafta jest podstawą wojen, ale że jest ona podstawą życia gospodarczego czasów pokojowych, że jest podstawą motoryzacji i traktoryzacji kraju, przemysłu i odbudowy. My w[illegible]wiademy wojnę wojnie!"

W dalszym ciągu swego przemówienia tow. Drobner stwierdził, że ciężar gatunkowy, reprezentowany przez przemysł naftowy w dobie planu trzyletniego jest bardzo duży. I dlatego Polska Partia Socjalistyczna, która zawsze walczyła razem z robotnikami przeciw kapitalizmowi, wita z radością zjazd uspołecznionego przemysłu naftowego. (IM)

# Echa Zjazdu Leśników

Zakończony wczoraj definitywnie Zjazd Leśników był o tyle ciekawym, że nie owijano w bawełnę żadnych bolączek i niedociągnięć, mówiono natomiast o tym, co jest ważne i co trzeba poprawić. Na pierwszy plan wysunęły się

### SPRAWY ROBOTNICZE

Poruszono przede wszystkim kwestię unormowania płac robotników leśnych, gdyż często zdarzają się jeszcze duże różnice, powodujące utrudnienie organizacji pracy. Takim przykładem jest sprawa robotników leśnych w rejonie cieszyńskim, gdzie robotnicy polscy w liczbie 600 pracują w Słowacji, gdyż tam są lepiej uposażeni, podczas, gdy nadleśnictwa okręgu cieszyńskiego są pozbawione siły roboczej. Rzucono nawet projekt, by utrudnić robotnikom przechodzenie granicy przez cofnięcie przepustek. Brak robotnika w tym rejonie powoduje zaniedbanie zagrożonego kornikiem lasu.

Drugą poważną kwestią to bezpieczeństwo i higiena pracy, które są składową częścią procesu produkcji. W obydwóch tych działach dyrekcja zrobiła już du[illegible] postępy. Ustalono normy płac i rozpoczęto wyposażanie warsztatów przemysłowych w trosce o lepsze warunki pracy dla robotnika.

Drugie zagadnienie, równie ważne, to

### PRODUKCJA.

Z uwagi na wielkie zapotrzebowanie materiałów drzewnych plan produkcji musi być absolutnie dotrzymany. Dyrekcja krakowska może się pochwalić przekroczeniem tego planu w wielu wypadkach. Współzawodnictwo tartaków doprowadziło do doskonałych wyników. Niektóre tartaki przekroczyły swój plan o 42 proc. Tu jednak zwrócono uwagę również na gatunek wyprodukowanych materiałów, podkreślając, że przekroczony plan produkcji nie wystarcza, **musi być jeszcze utrzymana jakość produkcji.** Toteż zakłady przemysłowe w Żywcu i Ustroniu zostały w tym dziale napomniane. Podkreślono, że musi absolutnie być dotrzymywana produkcja materiału drzewnego dla kopalń, które są podstawą naszego eksportu.

Produkować trzeba, ale wyeksploatowane tereny i zniszczone wojną lasy muszą znów porosnąć drzewami. Dlatego też trzecim punktem zainteresowań

### ZALESIENIE I OCHRONA LASÓW.

Poważny ten problem opiera się przede wszystkim o zbiórkę nasion i dużą ilość szkółek hodowlanych. Niestety, braki wojenne i tu się odbijają. Drzewko rośnie w szkółce 3—4 lat i dopiero potem może być przesadzone. Brak nasion, wywołany brakiem rąk do pracy i(tu leśnicy nie owijają w bawełnę) pozostawia wiele do życzenia. Toteż ta sprawa jest poważną bolączką dyrekcji. Druga rzecz która boli leśników, to niszczejące na skutek zaniedbań niemieckich lasy na terenach Żywieczczyzny. Obszary te zaatakowane są silnie przez szkodniki leśne i walka musi być podjęta bardzo energicznie, by niebezpieczeństwo nie przerodziło się w klęskę. Mimo tych trudności potrafiono zalesić 4.000 ha, co pozwoli na zabliźnienie ran wojennych w ciągu dwóch lat. Walka o nowy las dla przyszłych pokoleń musi być stanowcza i twarda.

By jednak tę walkę prowadzić i eksploatować jak najracjonalniej nasze lasy, trzeba fachowców. I tu powstaje jeszcze jeden równorzędny problem.

### SZKOLENIE.

Szkoły zawodowe wychowują już nowe szeregi fachowców, którzy z każdym rokiem [illegible] szają kadry specjalistów leśnych. W ramach nowego planu reorganizacji leśnictwa postanowiono zwiększyć personel w dziale produkcji, zmniejszając do minimum administrację. Drugim ważnym pociągnięciem w tym dziale to przejście z systemu 3-stopniowego na 2-stopniowy. W tym celu rozpoczęto już masowe przeszkalanie gajowych na leśniczych. Kilka dni temu pierwszy kontyngent przeszkolnych gajowych wyszedł [illegible] żywieckiej szkoły po 5-miesięcznym kursie.

By zapewnić sobie kwalifikowanego robotnika postanowiono zakontraktować na stałe 600 robotników wraz z przodownikami, tworząc z nich brygady leś[illegible]

Leśnicy na swojej konferencji 3-dniowej poruszyli wszystkie ważne dla nich tematy. To najlepsza droga, by usprawnić wspólną pracę, prowadzącą do jednego wielkiego celu.

Lak.

WARSZAWA — Celem koordynacji działalności PPS wśród pracowników leśnych, powstała przy CKW PPS Centralna Sekcja Pracowników Leśnych.

Do Komitetu Sekcji weszli tow. Pejda, Nowosielski, Kazimierski, Sprotek i Neumarkt.

# 100 parowozów dla PKP z fabryki lokomotyw w Chrzanowie

KRAKÓW - W połowie listopada br. największa w Polsce fabryka lokomotyw w Chrzanowie oddała do użytku PKP. setny parowóz, normalnotorowy typu Ty-45, konstrukcji polskiej. Pierwszy parowóz tego typu „Fablok" wyprodukowano [illegible] lipcu 1946 r.

Prócz tego typu parowozów, fabryka lokomotyw w Chrzanowie wyprodukowała dotychczas 150 lokomotyw innego typu oraz przeprowadziła generalny remont 150 parowozów. Fabryka produkuje obecnie 14 lokomotyw miesięcznie.

[illegible]

## Huta KATARZYNA w Sosnowcu
## przyjmie natychmiast

1. [illegible]
1. Inżyniera odlewnika na żeliwo
1. Pracownika umysłowego do Wydz. Socjalnego z wyższym wzgl. średnim wykształceniem

Formierzy i tokarzy

Zgłoszenia nadsyłać do Wydziału Personalnego Huty „KATARZYNA w Sosnowcu
(PAP) (6410)

## P. C. H.
Rejonowe Biuro Sprzedaży Wyrobów Cukierniczych
**KRAKÓW**

zawiadamia o otwarciu składu hurtowego Nr 3

## w Białej-Bielsko

[illegible]

i poleca wyroby fabryk:

● „A. PIASECKI" - „SUCHARD" - „HELIA" ●

168 **Dogodne warunki — Duży wybór**

Rejonowa Komenda Straży Przemysłowej przy Dyrekcji Bytomskiego Zjednoczenia P. W. podaje do wiadomości, że **przyjmie od zaraz**

**30 zdemobilizowanych żołnierzy do służby w Straży Przemysłowej**

[illegible]

Zgłoszenia należy kierować do Straży Przemysłowej B Z. P. W. Bytom, ul. Moniuszki 28.
(PAP) (6437)

## Huta KATARZYNA w Sosnowcu
OGŁASZA
## przetarg
na dostawę paszy dla koni, a mianowicie
- 20 ton owsa
- 5 ton otrąb żytnich
- 10 ton siana
- 15 ton słomy

Zgłoszenia nadsyłać do Huty KATARZYNA Wydział Zaopatrzenia Technicznego
(PAP) (6411)

## Na Św. MIKOŁAJA
Poleca swe wyroby
## „KRYSZTAŁ"
Parowa Fabryka Cukierków i Pierników
*Kraków* ul. Lwowska Nr 30

## Ogłoszenie

Zgodnie z § 7 Rozporządzenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu z dnia 13 kwietnia 1939 r. wydanego w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych O„ sposobie powoływania komisantów koncesjonowanych, warunkach jakim powinni odpowiadać oraz ich prawach i obowiązkach" (Dz. U. R. P. nr 47 poz. 298) — Izba Przemysłowo-Handlowa w Katowicach podaje do publicznej wiadomości o udzieleniu koncesji następującym osobom:

1. **Gialbas Karol — Jankowiak Józef, Katowice, ul. Kościelna 3.**
2. **Kazoń Roman, Sosnowiec, ul. Stara 1,**
3. **Knopiński Stefan — Śląski Hurt Mięsny, Katowice, ul. Kozielska 11,**
4. **Mgr Kolarski Aleksander, Bytom, ul. Wolności 7/5**
5. **F-a Sagina — H. Piłatowicz i Ska, Komisowa Sprzedaż zwierząt rzeźnych i mięsa,**
6. **Sztuka Stanisław, Sosnowiec, ul. Mariacka 4a,**
7. **Bryłalski Zygmunt, Katowice, ul. Korfantego 12.**

Koncesja uprawnia do sprzedaży komisowej na targowisku zwierzęcym w Bytomiu bydła rogatego, trzody chlewnej, cieląt i owiec w stanie żywym i bitym oraz do hurtowej sprzedaży komisowej mięsa, pochodzącego z tych zwierząt.

Katowice, dnia 15. XI 47 r.

**Dyrektor Izby Przemysłowo - Handlowej**
**(—) SIEKAŃSKI TADEUSZ.**
(6453)

Tymczasowy Zarząd Państwowy, Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki S. A. Zakłady Przemysłowe „Poręba" w Porębie k. Zawiercia

## Przetarg nieograniczony

**na wykonanie ok. 380 m² + 3487 m² = 3867 m² izolacji posadzki betonowej w 2 halach maszynowych, położonych od siebie w odległości 600 m płytką asfaltową o grubości 20 mm, oraz wzmocnienie 14 szt. istniejących słupów żelbetowych w jednej z hal pod jezdnią suwnicową.**

Obydwie hale są kryte i ogrzewane. Wykonanie pow. robót do 1. IV. 48 r. Bliższych informacyj oraz plany hal i ślepe kosztorysy można uzyskać w Wydziale Budowlanym, Zakładów w godzinach urzędowych lub telefonicznie telefon Poręba Nr 2.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta dotycząca izolacji posadzki betonowej i wzmocnienia słupów" należy składać do dnia 16. 12. 47 r. godz. 12 w Sekretariacie Dyrekcji Zakł. Przem. „Poręba" w Porębie.

Komisyjne otwarcie kopert nastąpi w lokalu Dyrekcji w dn. 16. 12. 47 r. godz. 13.

Dyrekcja Zakładów Przemysłowych „Poręba" zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, oraz obowiązku ponoszenia z tego tytułu jakichkolwiek odszkodowań, oraz prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu.
(PAP) (6421)

## „BRĄZ-ALUM"
MYSŁOWICE, ul. POWSTAŃCÓW Nr 15, tel. 290-16

Rachunek czekowy
Komunalna Kasa Oszczędności powiatu katowickiego
Oddział w Mysłowicach Nr. 61

Wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres odlewnictwa brązów i aluminium

Specjalność tłoki aluminiowe termicznie obr. oraz brązy panewkowe. (3842)

*Spolem*

Okręgowy Oddział Włókienniczy w Krakowie w dniach od 13. XI. — 29. XI. 1947 r. rozpoczął wielką akcję pod hasłem:

***Wielka Wyprzedaż Materiałów Włókienniczych***

**a mianowicie: korty — wełny 30% — wełny 40%—70% i 80%—100% (wełny płaszczowe, ubraniowe i sukienkowe) — kapliny — stożki — worki — wyroby lujane — pasmanteria — i wyroby dziewiarskie.**

Ceny na powyższe artykuły zostały ustalone specjalnym cennikiem Ministerstwa Przemysłu i Handlu i są zniżone od poprzednich ca 30%—60%. Sprzedaż detaliczną prowadzą Spółdzielnie branżowe, włókiennicze i powszechne, Samopomocy Chłopskiej, rolnicze handlowe i inne. Sprzedaż odbywa się na terenie Krakowa w następujących punktach:

**Spółdzielnia Odzieżowa — Sławkowska 12.**
**Spółdzielnia Zw. Prac. Kolejowych — Rynek Gł. nr 30**
**Spółdzielnia „Bławat" — Pl. Szczepański.**
Spółdzielnia „Praca" — ul. Grodzka. (950)

## *Tysiące*



czyta Twoje ogłoszenie

### UNIEWAŻNIENIA

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną kartę rejestracyjną R. K. U. Pszczyna na nazwisko Magiera Kazimierz, zam. [illegible] rzów I. ul. Poniatowskiego 12.

**UNIEWAŻNIAM** skradzione w pociągu dokumenty osobiste: dowód tożsamości, legitymację urzędniczą, zaświadczenie rejestracji wojskowej i inne na nazwisko Mach Marjan, Zabrze Reform Rolnych 8/5. (6641)

**UNIEWAŻNIAM** [illegible] dokumenty osobiste, legitymację nauczycielską w szkole nr. 7, Świętochłowice, na nazwisko Magiera Maria.

**UNIEWAŻNIAM** zgubione zaświadczenie tożsamości konia oraz odpis obywatelstwa zaświadczenia polskiego Nitka Leonard, Gliwice, ul. Nowakowskiego 6. (7271)

**UNIEWAŻNIAM** zgubiony dowód tożsamości, Kartę R. K. U. Gontarski Józef, [illegible] kulczyce, Lipowa 12.

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną legitymację P. P. S. Nr. 13516 na nazwisko Pużek Rozalia.

**MIKOŁAJE** cukrowe poleca wytwórnia, Warszawa, Ząbkowska 26, Jerzy Wiśniewski. (14670)

**WYTWÓRNIA CZAPEK** Jonasz Leon, Gliwice, Zwycięstwa 8, wykonuje czapki wszelkiego rodzaju z materiałów powierzonych i własnych. Wykonanie solidne i punktualne. (8104)

**BUCHALTERA - BILANSISTĘ** zatrudni Spółdzielnia Spożywców z odpowiedz[illegible] mi udziałami, przy Hucie Sosnowiec ulica Nowopogońska 1. Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Spółdzielni. (3862)

FABRYKA PRZETWORÓW CHEMICZNYCH KOSMETYCZNYCH I ŚRODKÓW ODŻYWCZYCH
## L. LASSEK i SYN
**Kraków, Krakowska 29 (tel. 556-98)**

**Poleca swoje artykuły znanej jakości**

**DZIAŁ ŻYWNOŚCIOWY: wina, soki, miody, dżemy, konfitury.**

**DZIAŁ KOSMETYCZNO-CHEMICZNY: perfumy, wody kolońskie, wody fryzjerskie, kremy, pasta do podłogi, pasta do butów, klej biurowy.**

DO NABYCIA (Kr-379)
WE WSZYSTKICH SKLEPACH I HURTOWNIACH



Najskuteczniejsza
## REKLAMA
to
**OGŁOSZENIE!**

## CENTRALA HANDLOWA PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO
## BIURO SPRZEDAŻY PRODUKTÓW TŁUSZCZOWYCH

GLIWICE, ul. Matejki Nr 12
urządza do dnia 30 listopada 1947

## Tanią sprzedaż

**artykułów niżej wymienionych**

**pasta do podłóg, biała**
**pasta i proszek do zębów**
**klej roślinny**

Zniżka cen 12-29 proc.

Sprzedaż [illegible] hurto[illegible]

(PAP 6430)

### RÓŻNE

**ZAKŁAD PIECZĄTKARSKI,** szyldy emaliowane, gwoździe do sztandarów, Stybliński, Sosnowiec, Warszawska 16, tel. 62500. (15155)

**MEBLE,** pokoje kombinowane, sypialnie, jadalnie, kuchnie, fotele, materace, tapczany. Katowice, Mylnska 2, tel. 334-70 (15128)

**CENNIK OGŁOSZEŃ** W TEKŚCIE: 1 mm × 1 szp. (szerokość 55 mm zł 65.— do 100 mm —. zł 75.— od 100 — 200 mm —. zł 90.— powyżej 200 mm ZA TEKSTEM: 1 mm × 1 szp. (szerokość 45 mm zł 45 — do 100 mm —. zł 55.— od 100 — 200 mm —. zł 70.— powyżej 200 mm DROBNE ZA WYRAZ: osobiste i poszukiwania rodzin zł 20.— handlowe zł 25.— zguby zł 20.— poszukiwania pracy zł 10.— Ogłoszenie którego tekst zawiera więcej jak 40 słów traktuje się jako szpaltowe. NEKROLOGI: 1 mm × 1 szp. zł 40.— do 50 mm —. zł 60.— od 50 — 100 mm zł 70.— od 100 — 150 mm zł 90.— powyżej 150 mm W NIEDZIELĘ 30% drożej.